



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 10 (307), 8 czerwca 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Nowy impuls dla krakowskich inwestycji

Aut w Krakowie jest za dużo

Rozmowa z Andrzejem Kuligiem, zastępcą prezydenta
Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej

Kultura na uchodźstwie

Zapraszamy do Willi Decjusza
na trzydniowy festiwal

KONKURS **CZYTELNIK ROKU 2022**

Zacznij już dziś – zgłoś udział
i odbierz Paszport Czytelnika!
Czytaj i wypożyczaj w Bibliotece Kraków!
Zdobądź tytuł Czytelnika Roku!



Więcej informacji na
www.biblioteka.krakow.pl

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

PARTNERZY KONKURSU:



SCENA STU





DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Spis treści



str. **6**

INWESTYCJE

6. **Nowy impuls dla krakowskich inwestycji**
350 mln zł do wydania
9. **Aut w Krakowie jest za dużo**
Rozmowa z Andrzejem Kuligiem, zastępcą prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej
10. **Inwestycje oświatowe**
Zadania realizowane przez Miejskie Centrum Obsługi Oświaty

MIASTO

11. **Zielone wakacje!**
Poznaj swoją zieloną okolicę
12. **Nie zwlekaj! Złóż deklarację o źródle ciepła!**
Termin mija 30 czerwca
13. **Skorzystają nie tylko kibice**
Rozmowa z Januszem Koziołem, pełnomocnikiem prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej
14. **Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
14. **Warto rodzić w Szpitalu Narutowicza!**
Przyjazne miejsce dla przyszłych mam
15. **IX Krakowska Parada Szkolnych Patronów**
Wielki powrót!
16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**

KULTURA

18. **Honorowa kolekcja pamiątek**
Wspomnienia o zasłużonych dla miasta
19. **Widziane z Krzysztoforów**
Felieton Ryszarda Kozika
20. **Sinfonietta Cracovia w klasycznym wydaniu**
Ostatni koncert przed wakacjami
21. **Chile i Polska w czasie II wojny światowej – historia nieznaną**
Niezwykły sojusz
22. **Z Rynku na Grzegórzki, czyli 30. urodziny Goethe-Institut w Krakowie**
Zapraszamy do nowej siedziby
23. **Kultura na uchodźstwie**
Zapraszamy do Willi Decjusza na trzydniowy festiwal
24. **Strawa pod Kopcem Wandy – Przywitanie Lata**
Poznaj dawne zwyczaje

DLA SENIORÓW

25. **Urzędnicy słuchają seniorów – seniorzy projektują**
Cenna współpraca

RADA MIASTA KRAKOWA

26. **Kompromis jest niezbędny**
Rozmowa z Jackiem Bednarzem, przewodniczącym Komisji Infrastruktury Rady Miasta Krakowa
27. **Przedszkolaki odwiedzą krakowskie kopce**
Wycieczki dla najmłodszych

HISTORIA

28. **Legendarny Makino**
Felieton historyczny Michała Kozioła
29. **Kalendarium krakowskie**
30. **Ogłoszenia**



str. **24**



str. **28**

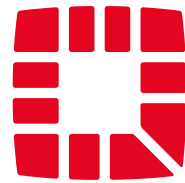


Wakacje!

Co prawda mamy jeszcze kalendarzową wiosnę, ale już w tym miesiącu przywitamy lato i oczywiście wakacje. Czy czują Państwo przedsmak letnich atrakcji? Zapewniam, że tych w Krakowie w najbliższym czasie nie zabraknie. Zadbaliśmy o to, by w naszym mieście wiele się działo!

Już 11 czerwca chciałam serdecznie zaprosić na Noc Teatrów, czyli prezentacje najciekawszych spektakli teatralnych sezonu, spotkania z aktorami i ludźmi teatru, zwiedzanie teatralnych zakamarków niedostępnych na co dzień dla widzów oraz multimedialne prezentacje. Wielką sceną stanie się całe nasze miasto: spektakle obejrzą Państwo w salach krakowskich teatrów i w plenerze: na Rynku Głównym, na krakowskich dziedzińcach i podwórkach, a nawet w witrynach lokali usługowych przy ul. Nadwiślańskiej. 23 czerwca po dwuletniej przerwie ponownie będą Państwo mogli spotkać się z Lajkonikiem i jego orszakiem. Pochód Lajkonika to jedna z najstarszych i najpiękniejszych tradycji Krakowa, która od kilku wieków przyciąga tłumy widzów. I nic dziwnego, bo prawdziwego Lajkonika można zobaczyć tylko raz w roku. A dwa dni później, 25 czerwca, Kraków wypełni się kwiatami i muzyką. Tym razem zapraszam Państwa na krakowskie Wianki 2022. Główne sceny Wianków – Święta Muzyki rozlokowane będą w trzech różnych częściach miasta: na Rynku Głównym, przy ul. Powiśle i na kopcu Kraka. W programie znalazły się też koncerty w ramach Ulicznego Grania oraz imprezy zaplanowane w dzielnicy Wesola. To oczywiście tylko część atrakcji, jakie Miasto przygotowało dla krakowian. O wszystkich ciekawych letnich wydarzeniach będziemy na bieżąco informować na miejskich stronach internetowych i w mediach miejskich. Bądźcie Państwo z nami!

Monika Chylaszek
dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta Krakowa



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4,
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Dawid Masło
Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka
Okładka: Jan Graczyński
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Aurelia Hołubowska
Skład i tiamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i wprowadzania w nich zmian. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać

w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach prasowych sieci KOLPORTER:

al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewicza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 22 czerwca 2022 r.

Kraków z drona



zdjęcia: Jan Graczyński

Nowy impuls dla krakowskich inwestycji



Budowy ważnych dla miasta dróg, remonty kluczowych ulic, ścieżek rowerowych i chodników oraz modernizacje torów tramwajowych – to wszystko czeka nas w Krakowie w najbliższych 12 miesiącach. Te gigantyczne inwestycje związane są m.in. z Igrzyskami Europejskimi, które odbędą się w stolicy Małopolski na przełomie czerwca i lipca przyszłego roku. Co ważne, pieniądze na projekty dostaniemy z budżetu państwa.

Aż 350 mln zł – tyle rządowego dofinansowania, zgodnie z podpisaną już umową, dostanie Kraków na 16 inwestycji infrastrukturalnych w tym i na początku przyszłego roku.



Trasa Łagiewnicka / fot. Jan Graczyński

Wśród nich są kluczowe dla miasta: rozbudowy ulic (m.in. Igołomskiej, Łokietka, Wrobela, Fortecznej, al. 29 Listopada), przebudowy ulic (m.in. Królowej Jadwigi, Fatimskiej czy Glinik), modernizacje wybranych odcinków torowisk tramwajowych oraz budowa kładki pieszo-rowerowej Grzegórzki–Zabłocie. – Wszystkie te inwestycje mają spełnić dwa zadania. Pierwsze to ułatwienie obsługi igrzysk, a drugie to poprawa infrastruktury drogowej w mieście. Remonty wybranych ulic bądź ich odcinków nie będą koncentrować się jedynie tam, gdzie zaplanowane są zmagania sportowe – podkreśla Marcin Hanczakowski, dyrektor Zarządu Dróg Miasta Krakowa.

Ważne dla mieszkańców

– Przystosowujemy sieć drogową w rejonie całego miasta, a nie tylko wydarzeń sportowych – mówi Hanczakowski. – Bardzo ważne są pieniądze, które otrzymamy na torowiska tramwajowe (30 mln zł). Dzięki nim planujemy wykonać m.in. rozjazdy w ramach pierwszej obwodnicy, w tym te przy Teatrze Bagatela. Kolejną kluczową sprawą to środki na przebudowę ul. Królowej Jadwigi (27 mln zł), bo jest to „wlotówka” do Krakowa od strony lotniska. Najwięcej pieniędzy, bo aż blisko 104 mln zł, pójdzie jednak na „Program modernizacji dróg i chodników”, w ramach którego zostaną przeprowadzone m.in. remonty nakładkowe w całym mieście. Generalnie w każdej części Krakowa powstanie infrastruktura, która będzie służyć mieszkańcom jeszcze długo po tym, jak te igrzyska się zakończą – dodaje dyrektor ZDMK. Właśnie ta jednostka odpowiada za zdecydowaną większość planowanych inwestycji. Kolejne trzy (rozbudowę al. 29 Listopada, rozbudowę układu drogowego w Prokocimiu oraz budowę kładki pomiędzy Grzegórkami a Zabłotem) nadzoruje z kolei Zarząd Inwestycji Miejskich. – Każda z realizowanych przez nas inwestycji ma inny charakter, ale łączy je jedno: wszystkie te zadania są niezmiernie ważne przede wszystkim dla krakowian, ale też dla osób przyjeżdżających do naszego miasta – mówi dyrektor ZIM Łukasz Szewczyk. – Aleja 29 Listopada to obecnie główna arteria wyjazdowa i wjazdowa na północy. Jej rozbudowa zapewni poprawę przejezdności na czas trwania igrzysk, ale będzie miała istotne znaczenie dla prowadzenia ruchu w północnych rejonach miasta także po zakończeniu imprezy. Z kolei rozbudowa układu komunikacyjnego w Prokocimiu ma bardzo duże znaczenie w kontekście zaplanowanego w naszym mieście europejskiego święta sportu. Zadanie ma na celu polepszenie dojazdu do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego oraz nowo wybudowanego Szpitala Uniwersyteckiego, będącego jednym z najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych obiektów medycznych w Polsce. Z całą pewnością usprawni to ruch samochodowy w rejonie szpitali, co wpłynie na większe bezpieczeństwo zarówno sportowców, jak i kibiców oraz mieszkańców, którym będzie potrzebna hospitalizacja. Jeśli chodzi o kładkę pieszo-rowerową, realizacja zadania wpisuje się w działania Miasta mające na celu ożywienie brzegów Wisły. Nowa przeprawa będzie miała szczególne znaczenie dla powiązania sieci tras rowerowych na terenie Krakowa, w tym dla poprawy komfortu ich użytkowników. Budowa nowoczesnej i tworzącej spójny system infrastruktury komunikacyjnej na Wiśle usprawni i przyspieszy przejazdy pomiędzy obszarami miasta zlokalizowanymi po przeciwnych stronach rzeki – dodaje dyrektor Szewczyk.

Łącznie, na wszystkie inwestycje infrastrukturalne, Kraków otrzyma z budżetu państwa 244,6 mln zł w tym roku i 105,4 mln zł w 2023 r.

Przesuwanie środków

Rozbudowa krakowskiej sieci drogowej za pieniądze z budżetu centralnego to niejedyny zysk z umowy podpisanej przez ►

► Miasto z rządem. Przedstawiciele Krakowa zwracają uwagę także na inne korzyści. A te związane są z przesunięciem środków na kolejne zadania.

Jeśli np. na rozbudowę ul. Igołomskiej Miasto otrzyma ok. 25 mln zł, na Królowej Jadwigi ok. 25 mln, na Wrobela ok. 9 mln itd., to te sumy zwolnią się w budżecie gminy. Dla przykładu: jeżeli w obecnym budżecie Krakowa przeznaczono na ul. Wrobela ok. 9 mln zł, a Miasto dostanie te środki z budżetu centralnego, automatycznie te 9 mln z budżetu Krakowa będzie mogło zostać wykorzystane na inne zadania. Tutaj przykładem może być ul. Stelmachów. Mieszkańcy czekają na jej przebudowę, na ukończeniu jest już projekt, więc środki mogłyby zostać przesunięte właśnie na taki cel.

Piesi, kierowcy, rowerzyści, pasażerowie...

Pojawiają się jednak głosy, że gdyby nie igrzyska, Kraków w ogóle nie musiałby budować całej tej infrastruktury drogowej. – Po co wydawać pieniądze na coś, co będzie nam służyć przez czas trwania imprezy? – dopytuje pan Robert w jednym z komentarzy na portalu społecznościowym. – Ta impreza tylko wygeneruje koszty – wtóruje mu pan Jakub. – W ramach przygotowań do igrzysk powstaną drogi, które nie będą służyć strictly jako dojazd do obiektu sportowego. Po zakończeniu imprezy będą z nich korzystał mieszkańcy. To są inwestycje, które były planowane, a wydarzenie sportowe jedynie przyspieszy ich realizację. Wybrane zadania dotyczą większych arterii, ale jest też sporo tych mniejszych. Fakt, że Miasto otrzyma środki, powoduje, że większa liczba ulic bądź ich odcinków zyska nową nawierzchnię, o którą bardzo często wnioskuje mieszkańcy – zaznacza dyrektor Hanczakowski. Takich prac, związanych choćby z wymianą nawierzchni, będzie trzy razy więcej niż zazwyczaj jest planowanych na dany rok.

W ramach przygotowań do igrzysk budowane będą również nowe połączenia rowerowe. Na ten cel zabezpieczono ponad 22,5 mln zł, a na budowę samej kładki pieszo-rowerowej łączącej Grzegórzki z Zabłociem kolejne 30 mln zł. Na tych inwestycjach skorzystają wszyscy: piesi, kierowcy, rowerzyści i pasażerowie komunikacji miejskiej.

– Po nieudanej próbie organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Krakowie nie byłem wielkim fanem Igrzysk Europejskich. Jednak różnica jest taka, że dziś mamy konkretną listę, z której dokładnie wynika, co ile kosztuje, ile pieniędzy dostaniemy i co za to zrobimy – mówi pan Grzegorz, mieszkaniec Grzegórzek. – Nie wiem, czy



Jeden z tuneli Trasy Łagiewnickiej / Fot. Bogusław Świerowski

wszystkie te inwestycje są niezbędne i koniecznie trzeba je realizować już w najbliższych miesiącach, ale jeśli i tak mamy te rzeczy zrobić, to lepiej wcześniej niż później. Na pewno podniosą one komfort i jakość życia w danym miejscu – dodaje krakowianin.

Kiedy igrzyska?

Igrzyska Europejskie odbędą się w dniach 21 czerwca – 2 lipca przyszłego roku. Głównym miejscem sportowej rywalizacji będzie Kraków, ale zawody będą rozgrywane także w innych miejscach Małopolski i Śląska. – Kraków dzięki prowadzonym inwestycjom i wsparciu finansowemu będzie miastem doskonale przygotowanym nie tylko na Igrzyska Europejskie, ale i na inne wydarzenia sportowe, które będą w nim organizowane – ocenia minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. – Jesteśmy dobrej myśli, ufamy, że ze wszystkim zdążymy – dopowiada prezydent Jacek Majchrowski. 🇵🇱

Inwestycje z rządową dotacją w ramach Igrzysk Europejskich 2023

- Rozbudowa ul. Igołomskiej – 25,6 mln zł
- Rozbudowa al. 29 Listopada – 26,4 mln zł (dofinansowanie w 2022 r.) i 11,6 mln zł (dofinansowanie w 2023 r.)
- Rozbudowa ul. Władysława Łokietka – od ul. Kaczorówka do ul. Na Zielonki – ok. 4,2 mln zł
- Modernizacja torowisk tramwajowych – ok. 21,4 mln zł (2022) i 18 mln zł (2023). Środki na:
 - przebudowę węzła rozjazdów „Bagatela” oraz układu drogowo-torowego na odcinku Teatr Bagatela – ul. Garbarska wraz z infrastrukturą towarzyszącą
 - przebudowę torowiska tramwajowego w ciągu ul. Jana Pawła II od pl. Centralnego do ul. Ptaszyckiego i od ul. Ptaszyckiego do ul. Bardosa wraz z przebudową sieci trakcyjnej, odwodnieniem, przebudową kolidującej infrastruktury
- Przebudowa ul. Fatimskiej – ok. 2,2 mln zł
- Przebudowa ul. Królowej Jadwigi – 4 mln zł (2022) i 23 mln zł (2023)
- Rozbudowa ul. Czerwone Maki wraz z budową chodnika od ul. Lubostroń do skrzyżowania z ul. Bobrzyńskiego/Bunscha – 2,1 mln zł
- Przebudowa ul. Glinik – ok. 7,4 mln zł
- Rozbudowa ul. Wrobela – 8,7 mln zł (2022) i 1 mln zł (2023)
- Rozbudowa ul. Fortecznej – ok. 4,9 mln zł
- Budowa układu komunikacyjnego dla obsługi Szpitala Uniwersyteckiego w Prokocimiu – 14 mln zł (2022) i 8,5 mln zł (2023)
- Budowa kładki pieszo-rowerowej Grzegórzki-Zabłocie – 30 mln zł
- Rozbudowa ul. Rogozińskiego i al. Pokoju – 1,6 mln zł (2022) i 5,6 mln zł (2023)
- Rozbudowa ul. Ważewskiego – etap I wraz z rozbudową ul. Zakarczmie – 1,5 mln zł (2022) i 1,3 mln zł (2023)
- Program modernizacji dróg i chodników – ok. 79,4 mln zł (2022) i 24,8 mln zł (2023)
- Program budowy ścieżek rowerowych – 11 mln zł (2022) i 11,6 mln zł (2023):
 - budowa drogi dla rowerów na odcinku ul. Stojałowskiego od skrzyżowania z ul. por. Halszki do skrzyżowania z ul. Jakuba Bojki
 - budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Nawojki
 - budowa ścieżek rowerowych na terenie Dzielnicy XV Mistrzejowice, tj. wzdłuż ul. Jancarza
 - budowa połączenia ul. Krupniczej z ul. Ingardena w zakresie wyznaczenia przejazdów rowerowych
 - budowa drogi dla rowerów wzdłuż ul. Bunscha od ul. Czerwone Maki do ul. Babińskiego

Aut w Krakowie jest za dużo

– Kiedyś istniało domniemanie, że samochodem zawsze jest się najszybciej. Dziś to nie ma racji bytu, bo tych aut jest tak dużo, że nawet gdy zakończymy remonty, to nie pozbędziemy się korków – mówi Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej. Tadeusz Mordarski pytał wiceprezydenta o pomysły na usprawnienie ruchu w mieście oraz powody długotrwałych remontów.

Często się Pan irytuje, przemieszczając się po Krakowie samochodem?

Andrzej Kulig: Czasami się zdarza. Najbardziej irytuje mnie, gdy kierowcy wjeżdżają na skrzyżowanie, wiedząc, że nie zdążą go opuścić przed zgaśnięciem zielonego światła, i tym samym blokują inne auta czy tramwaje. To się zdarza nagminnie np. na skrzyżowaniach Piłsudskiego z al. Trzech Wieszczów, Kościuszki z Alejami przy moście Dębnickim czy na rondzie Grzegorzecim. Ale zapewne pana pytanie zmierza do tego, czy irytują mnie remonty.

Bardziej korki spowodowane tymi remontami.

AK: Chyba większość kierowców denerwuje się z powodu korków. Ja także złorzeczę, bo tracę czas. Mam jednak świadomość, że pewne prace muszą być przeprowadzone i robię wszystko, aby skończyły się one jak najszybciej, bez dnia zwłoki.

Dlaczego w takim razie te remonty nie są prowadzone „z głową”? Kierowcy narzekają, że brakuje spójnej strategii, sensownego harmonogramu prac.

AK: Nie wszystkie prace można przeprowadzić tak, jakby się wydawało, patrząc zza kółka samochodu. Przykładów jest wiele, a każdy trzeba rozpatrywać indywidualnie. Podam kilka. Czasem przy okazji remontu nawierzchni podłączana albo modernizowana jest jakaś sieć biegnąca pod ulicą. Zdarza się też, że remontując jedną ulicę, nie możemy puścić objazdu obok, bo tam też trwają lub zaraz się zaczną jakieś prace. W końcu bywa, że inwestor nie zakończy przebudowy w terminie, bo ta nie została odebrana przez podmiot, od którego jesteśmy zależni. Problem jest również na rynku wykonawców, bo brakuje komponentów. Oferta na elektronikę bywa ważna np. przez godzinę i jak jej nie kupimy, to zrobi to ktoś inny. Podobnie jest z betonem czy asfaltem. Tymczasem, jeśli w budżecie mamy na jakieś zadanie 100 zł, a ono zaczyna kosztować 130, to te brakujące 30 musimy znaleźć. Nie możemy wziąć z jednej kupki i przenieść na drugą. Wiąże się to ze złożeniem wniosku i szczegółową analizą, czy przesunięcie tych środków nie spowoduje problemów przy realizacji zadania, na które fundusze chcemy uszczuplić.

Może polityka Miasta jest taka, aby uprzykrzać życie kierowcom?

AK: (śmiej) Na pewno nie! Mamy nadzieję, że wykorzystując środki na Igrzyska Europejskie, uda się nadrobić pewne zapóźnienia w remontach.



Andrzej Kulig

zastępca prezydenta Krakowa
ds. polityki społecznej i komunalnej


Podbuduję tę tezę z poprzedniego pytania Pana wypowiedziami o tym, żeby nie jeździć autem, ale przesiąść się na rower czy do komunikacji miejskiej.

AK: Zachęcam do tego, bo my się dusimy w tej liczbie samochodów i nie jesteśmy w stanie efektywnie podróżować. Nawet Nowa Huta, kiedyś bardzo przestronna, dziś się korkuje w niektórych miejscach. Nie wspominajmy więc nawet o centrum miasta. Zachęcam wszystkich, którzy mają pojazdy, aby tu, gdzie się da, korzystali z transportu publicznego lub chodzili pieszo. Nie zmuszam do tego, bo niech każdy jeździ tym, na co ma ochotę, ale trzeba też skalkulować, ile zajmie przejazd autem, a ile tramwajem czy rowem. Kiedyś istniało domniemanie, że samochodem zawsze jest się najszybciej. Dziś to nie ma racji bytu, bo tych aut jest tak dużo, że nawet gdy zakończymy remonty, nie pozbędziemy się korków.

A jest jakiś generalny pomysł, aby te korki zlikwidować?

AK: Musimy zmienić nasze przyzwyczajenia, bo nie zrobimy autostrad w środku miasta. Musimy racjonalnie korzystać z naszych pojazdów. W czasie remontu okolicy Dolnych Młynów pewna pani mieszkająca na Rajskiej miała do mnie pretensje, że przez te prace trudniej jej dojechać autem na Studencką. Przecież ona szybciej byłaby tam pieszo. W żadnym wypadku nie jestem przeciwnikiem samochodów, ale nie zdarza mi się jeździć nimi na imprezę miejską, która jest w centrum Krakowa. Wolę przejść na nogach, bo to jest racjonalne.

Dlaczego prace remontowe często trwają tak długo? Być może wykonawcy trzymają się terminów, ale widok niczym z me-mów, gdy jeden pracuje, a pięciu stoi, może doprowadzić do szału.

AK: Próbowaliśmy skrócić terminy poprzez nałożenie obowiązku pracy dłuższej niż przez osiem godzin, ale zrezygnowaliśmy z dwóch powodów. Pierwszy to koszty, bo z każdą godziną ponad tych osiem, znacząco rośnie cena kontraktu. Drugi problem, bardziej istotny, to irytacja ludzi, którzy po 16.00, gdy wracają do domu, chcą mieć trochę spokoju zamiast hałasu za oknem. To też powoduje, że nie ma opcji wykonywania robót w nocy. 

Przemysław Podkova

W stolicy Małopolski stale rozwijana jest infrastruktura oświatowa, aby uczniowie i nauczyciele mogli przebywać w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Miejskie Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie realizuje zadania inwestycyjne i remontowe, aktualnie budując kilka obiektów oświatowych.



SP nr 50 przy ul. Katowickiej / zdjęcia: archiwum Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty w Krakowie

Inwestycje oświatowe

W wrześniu 2021 r. na os. Kliny (ul. Bartła 29) otwarto największą do tej pory inwestycję oświatową w Krakowie – Szkołę Podstawową nr 14. Mieści ona 24 sale lekcyjne, w tym 4 pracownie: fizyczną, biologiczną, chemiczną i informatyczną. W budynku znalazły się także świetlica, biblioteka z czytelnią, hala sportowa, sala treningowa oraz jadalnia. Obiekt przystosowany jest do potrzeb ok. 600 uczniów. Na terenie przyszkolnym znalazło się również boisko sportowe o wymiarach 20 × 40 m oraz drogi dojazdowe, parkingi i wiaty rowerowe. Miasto przeznaczyło na to zadanie 44 mln zł.

Budowy i rozbudowy

MCOO realizuje też inwestycje polegające na rozbudowie istniejącej infrastruktury oświatowej. W tym roku zakończą się trwające od kilku lat rozbudowy: Szkoły Podstawowej nr 50 przy ul. Katowickiej, Szkoły Podstawowej nr 134 przy ul. Kłuszyńskiej, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 przy ul. Skotnickiej – tu ukończono już roboty budowlane, obecnie trwa procedura uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie. Rozbudowywane są też: Szkoła Podstawowa nr 67

przy ul. Kaczorówka oraz Szkoła Podstawowa nr 72 przy al. Modrzewiowej – zakończenie prac w obu przypadkach planowane jest na trzeci kwartał 2023 r.

W 2021 r. rozpoczęła się budowa nowego obiektu o bardzo interesującej architekturze – Samorządowego Przedszkola nr 38 przy ul. Jabłonkowskiej. W miejsce dotychczasowego budynku powstaje mające sześć oddziałów przedszkole dla 150 dzieci w wieku 2,5–5 lat, o powierzchni użytkowej 1962 m kw. Prace zakończą się w drugim kwartale przyszłego roku.

Od 2021 r. realizowane jest zadanie „Adaptacja budynku na os. Willowym 35 na potrzeby poradni”. Zakłada ono przebudowę i rozbudowę budynku szkolnego na potrzeby poradni psychologiczno-pedagogicznej wraz z zagospodarowaniem terenu. W ramach realizacji zadania powstaną nowe pomieszczenia funkcjonalne dla maksymalnie 300 osób. Budynek zyska także zewnętrzną windę dla osób niepełnosprawnych oraz nowe schody zewnętrzne. Inwestycja ta stanowi reakcję na rosnące potrzeby mieszkańców Krakowa. Jej zakończenie planowane jest na 2024 r.

Na krakowskie inwestycje oświatowe w 2021 r. przeznaczono rekordową kwotę – blisko 122 mln zł!

Remonty i awarie, termomodernizacje

MCOO w Krakowie realizuje także prace remontowe. Dzięki tym działaniom odświeżono pomieszczenia, wymieniono okna i drzwi, wyremontowano dachy, zmodernizowano instalacje elektryczne, a także wyremontowano place zabaw, chodniki i ogrodzenia. W ponad 280 placówkach oświatowych wykonano łącznie ponad 650 zadań remontowych. Na remonty w 2021 r. przeznaczono kwotę ponad 27 mln zł. Dodatkowe 2 mln zł wyasygnowano na usuwanie awarii (było ich ok. 140), a na termomodernizację budynków oświatowych w 2021 r. – blisko 8 mln.

Co przed nami?

Trwa budowa bardzo ważnej dla mieszkańców os. Złocień inwestycji oświatowej, czyli szkoły podstawowej o powierzchni użytkowej ok. 5 tys. m kw. za blisko 40 mln zł. Planowana jest też budowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 przy ul. Grochowej o powierzchni użytkowej 6,4 tys. m kw. za ok. 43,3 mln zł.

Będą to największe, ale nie jedyne inwestycje oświatowe rozpoczęte w najbliższym czasie. Ruszy również rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 54 przy ul. Tynieckiej, a w najbliższych latach planowane są także rozbudowy: Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 14 przy ul. Stawowej, Szkoły Podstawowej nr 124 przy ul. H. Sucharskiego, Szkoły Podstawowej nr 62 przy ul. Ćwikłowej, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 (Szkoła Podstawowa nr 133) przy ul. Wrony, przebudowa Przedszkola nr 28 oraz dobudowa pawilonu przedszkolnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 9 przy ul. Prawocheńskiego.



SP nr 14 przy ul. Bartła 29

Zielone wakacje!

Aleksandra Mikolaszek

Oznaki wiosny widoczne w parkach, na skwerach i w Ogrodach Krakowian na terenie miasta zachwycają każdego roku – kwitnące drzewa owocowe, narcyzy, tulipany, zawilce. Tak chętnie wypatrujemy ich po zimowych miesiącach. Czerwiec przynosi nam już jednak oczekiwanie na lato. Najmłodszy krakowianin wygląda na wakacje, a coraz cieplejsze wieczory zachęcają do długich spacerów po parkach i lasach.

Każdego roku Kraków zmienia się dla was, a na jego zielonej mapie przybywa miejsc do rekreacji i odpoczynku w otoczeniu przyrody. W wakacje również nie zwalniamy tempa. W myśl zasady, że w mieście każde miejsce ma znaczenie, tworzymy przestrzenie, które zwiększają dostępność zieleni dla każdego mieszkańca. Mapa tegorocznych inwestycji zapowiada się imponująco, a bardzo duża ich część zachwyci was już w najbliższe wakacje. Nie zabraknie propozycji dla amatorów błędnego lenistwa, jak i miejsc, w których pasjonaci będą mogli przetestować swoje rowery, hulajnogi i deskorolki.

Wiewiórkowy i niebiański...

Urzeknie was zacieniony i niepowtarzalny Wiewiórkowy Ogród Krakowian, który powstał w dzielnicy Czyżyny. Nieopodal znajduje się Niebiański Ogród Krakowian, gdzie odpoczniecie pod zieloną pergolą. Dzięki waszym pomysłom realizowanym w ramach budżetu obywatelskiego nowe funkcje zyskają również miejsca w innych



częściach miasta. Przestrzeni na sąsiedzkie spotkania i odpoczynek na leżakach nie zabraknie przy ul. Strażackiej w dzielnicy Podgórze ani przy ul. Miechowity na Prądniku Czerwonym i ul. Bursztynowej na Prądniku Białym, gdzie dzieciaki poskaczą też na trampolinach, by później skorzystać z uroków parku Kościuszki lub podziwiać malowniczą Dolinę Prądnika. Jeszcze tam nie byliście? Koniecznie wybierzcie się w to miejsce na urzekający spacer!

Zmiany nie tylko w centrum

W centrum miasta prowadzona jest przebudowa pl. Axentowicza, który otworzymy wspólnie z wami pod koniec wakacji. Prace cały czas trwają również przy ul. Karmelickiej, tak abyśmy w przyszłym roku mogli spacerować ścieżkami wśród bujnej roślinności i oczek wodnych. Podążając na zachód Krakowa, dotrzemy do os. Widok, gdzie na terenie parku Młynówka Królewska pasjonaci relaksacyjnej jazdy na rowerze czy deskorolce znajdą zmodernizowany skatepark, by później móc korzystać ze ścieżki rowerowej, która przecina najdłuższy park w Polsce, prowadząc aż do Mydlnik. Tego lata skatepark pojawi się również na zielonej mapie Swoszowic, gdzie przy ul. Kąpielowej powstanie kolejny tego rodzaju obiekt w Krakowie.

Zielono mi!

Od początku czerwca właściciele czworonogów korzystać mogą z psiego wybiegu, który pojawił się w parku Kurdwanów. Urządzenia do zabaw sprawią, że wasze psiaki zażyją odpowiedniej ilości ruchu. Nieopodal możecie się zrelaksować w nowym w tej części miasta ogrodzie społecznym. Samodzielna uprawa owoców lub warzyw to nie tylko sposób na pozyskanie zdrowej żywności, ale również na relaks i zawarcie nowych sąsiedzkich znajomości. Jeśli ogrodniczą pasję rozwijacie na swoich balkonach, sprawcie, by w tym sezonie kipiały one kolorami sielskich, łąkowych kwiatów. Ich nasiona znajdziecie w jednym z 50 punktów na terenie naszego miasta. Wraz z Fundacją Kwietna przygotowaliśmy dla was mnóstwo nasion na balkonowe nanołęczki. Wszystkie informacje wraz z mapą punktów dystrybucji znajdziecie na naszej stronie: www.zm.krakow.pl.

To będą wyjątkowo zielone wakacje. Zwiedzaj Kraków razem z nami, korzystając z mapy Zielonych Miejsk, którą znajdziesz również na naszej stronie w zakładce: Biblioteka ZZM. Lasy, parki, użytki ekologiczne, ogrody społeczne – dzięki zamieszczonym tam propozycjom tras spacerowych oraz rowerowych poznasz nie tylko swoją najbliższą okolicę.

Nie zwlekaj! Złóż deklarację o źródle ciepła!

Patrycja Czopek

30 czerwca 2022 r. mija termin obowiązkowego zgłoszenia źródła ogrzewania przez właścicieli i zarządców budynków do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Jeszcze krótszy termin przewidziano dla osób budujących dom – 14 dni od uruchomienia źródła ciepła. Za niedopełnienie tego obowiązku może zostać nałożony mandat w wysokości do 500 zł lub grzywna nawet do 5000 zł. **Prezydent Krakowa apeluje, by jak najszybciej złożyć deklarację i tym samym uniknąć konsekwencji finansowych.**


Wypełnienie deklaracji wprowadzanych do ogólnopolskiego rejestru źródeł ciepła pomoże zidentyfikować i określić źródła emisji zanieczyszczeń powietrza, wesprzeć procesy wymiany przestarzałych urządzeń grzewczych oraz zwiększyć efektywność energetyczną. Takie informacje będą niewątpliwie wsparciem dla Miasta w kreowaniu polityki niskoemisyjnej, a także w walce z ubóstwem energetycznym. Kocioł gazowy, ogrzewanie elektryczne, kocioł olejowy, pompa ciepła, kolektor słonecz-

”

Nie czekajmy do ostatniej chwili, złóżmy deklarację już teraz! W razie wątpliwości odpowiedzi na pytania można uzyskać w Krakowskim Centrum Doradztwa Energetycznego przy Rynku Podgórskim oraz pod numerem infolinii: 12 616-88-48.

ny, gazowy podgrzewacz wody czy sieć ciepłownicza – te i inne źródła ciepła można zgłosić elektronicznie (przez stronę: <http://zone.gunb.gov.pl>, korzystając z profilu zaufanego, e-dowodu bądź podpisu kwalifikowanego) lub składając deklarację papierową (osobiście w Wydziale ds. Jakości Powietrza Urzędu Miasta Krakowa lub wysyłając ją pocztą).

Nie czekajmy do ostatniej chwili, złóżmy deklarację już teraz! W razie wątpliwości odpowiedzi na pytania można uzyskać w Krakowskim Centrum Doradztwa Energetycznego przy Rynku Podgórskim oraz pod numerem infolinii: 12 616-88-48.

Pamiętajmy, że złożenie deklaracji do CEEB jest obowiązkiem powszechnym i dotyczy wszystkich źródeł ciepła, niezależnie od sposobu ogrzewania czy rodzaju budynku. 

 **Kraków**

FORMA NA LATA SHOW
**Maraton Fitness
dla Kraków w Formie!**

11 CZERWCA TAURON ARENA KRAKÓW, MAŁA HALA

Otrzymaj swój bezpłatny bilet na:
WWW.FORMANALATA.PL



Skorzystają nie tylko kibice

– Mieszkańcy narzekali, że Stadion Miejski im. Henryka Reymana dużo kosztował, nie jest funkcjonalny i niezbyt dobrze wygląda. Teraz przeprowadzimy jego modernizację. A najważniejsze, że ten lifting odbędzie się nie na koszt krakowian, ale z budżetu centralnego. Dostaniemy na to 80 mln zł – mówi Janusz Kozioł, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej. O różnych aspektach organizacji Igrzysk Europejskich w Krakowie i korzyściach z nich rozmawiał Tadeusz Mordarski.

Piłkarze Wisły Kraków zajęli drugie miejsce w zorganizowanym na Stadionie Miejskim przy ul. Reymonta finale Ligi Mistrzów w amp futbolu. Impreza okazała się więc sukcesem nie tylko organizacyjnym, ale i sportowym.

Janusz Kozioł: Zarówno organizacyjnie, jak i sportowo poziom tego turnieju był bardzo wysoki. Tradycyjnie wygrał klub turecki, co dla kogoś, kto się interesuje amp futbolem, nie było żadnym zaskoczeniem. Na razie zespoły tureckie są poza zasięgiem pozostałych drużyn, dlatego drugie miejsce Wisły trzeba traktować w kategorii bardzo dużego sukcesu. Poza tym kolejny raz udowodniliśmy, że Kraków jest jednym z najważniejszych miast europejskiego amp futbolu, i chcemy podążać w tym kierunku. Jestem po rozmowach z ministrem sportu i turystyki Kamilem Bortniczukiem i jesteśmy gotowi, aby przy okazji przyszłorocznych Igrzysk Europejskich, w ramach imprez dodatkowych, zorganizować turniej najlepszych reprezentacji w amp futbolu, wśród których są m.in. Polska, Turcja i Hiszpania.

Za nami jedna impreza sportowa na europejskim poziomie, a już za moment (1–3 lipca), także na stadionie im. H. Reymana, odbędą się mistrzostwa Europy w rugby siedmioosobowym. Pierwotnie gospodarzem turnieju miała być Moskwa, ale z powodu wojny w Ukrainie mistrzostwa trafiły do nas.

JK: Rugby 7 to dyscyplina, w której można się zakochać! Nie trzeba znać wszystkich przepisów, aby rozumieć grę. A ta jest pełna ekspresji i finezji. Zawodnicy mają sporo miejsca do biegania i muszą się liczyć ze zdecydowanymi, widowiskowymi atakami rywali. Więrzę, że ta dyscyplina przekona kibiców, dlatego w pierwszy weekend lipca zapraszam na Stadion Miejski im. H. Reymana. Dla Krakowa jest to jeden z „testturniejów” przed Igrzyskami Europejskimi, bo rugby 7 także na nich gości.

Jakie jeszcze testowe wydarzenia odbędą się w Krakowie przed Igrzyskami Europejskimi?

JK: Czasu jest już niewiele, ale na pewno zorganizujemy jeszcze w lipcu mistrzostwa Europy juniorów w pięcioboju nowoczesnym na terenie Akademii Wychowania Fizycznego, czyli tam, gdzie będą



Fot. Bogusław Świerkowski

Janusz Kozioł

pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej

mieć miejsce zmagania podczas igrzysk. Chodzi o to, aby przetestować obiekty i zobaczyć, co jeszcze można poprawić. Kolejną atrakcją będzie wrześniowy turniej teqballa. Jest to bardzo techniczna gra piłką na stole przypominającym ten do tenisa stołowego. Eliminacje odbędą się w Hali 100-lecia Cracovii, a zmagania finałowe będzie można zobaczyć na Małym Rynku.

Obiektem, który gości i będzie gościł ważne imprezy, jest stadion przy ul. Reymonta. Poza meczami amp futbolu i rugby 7 odbędą się tam ceremonie otwarcia i zamknięcia Igrzysk Europejskich oraz zmagania pań i panów w rugby. Czy to oznacza, że ten obiekt odżywa?

JK: Przez to, że decyzja o organizacji igrzysk przesuwano się w czasie, nie wykonamy wszystkich prac, które chcieliśmy wykonać. Niemniej, ile się uda, tyle zrobimy. Mieszkańcy narzekali, że ten stadion

dużo kosztował, nie jest funkcjonalny i niezbyt dobrze wygląda. Teraz przeprowadzimy jego modernizację. A najważniejsze, że ten lifting odbędzie się nie na koszt krakowian, ale z pieniędzy z budżetu centralnego. Dostaniemy na to 80 mln zł. Po Igrzyskach Europejskich wymienimy też murawę.

Czy mieszkańcy skorzystają na imprezach odbywających się w Krakowie?

JK: Jestem przekonany, że skorzystają nie tylko kibice sportu. Samym igrzyskom będzie towarzyszył bardzo bogaty program kulturalny, który jest wymogiem – i jest to zapisane w umowach. A przede wszystkim wszyscy skorzystamy na inwestycjach, które nie są związane ze sportem, a zostaną sfinansowane z budżetu państwa. Przykładem może być wyjazd na zakopiankę, który – mimo poszerzania – powoduje korki na obrzeżach Krakowa. Na tę, strategiczną dla miasta inwestycję, przeznaczono już 200 mln zł z budżetu centralnego. Za środki z budżetu państwa uzupełniany jest też tabor tramwajowy. Do tego dochodzą inne inwestycje infrastrukturalne, na które dostaniemy 350 mln zł. Wiem, że ogrom tych prac może niektórych denerwować. Szkoda tylko, że zazwyczaj myślimy o tym, co jest tu i teraz, a nie o tym, że te dzisiejsze prace służą temu, żeby się żyło wygodniej za pół roku czy za rok.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

20 maja

- Otwarcie turnieju European Amputee Football Federation Champions League 2022, Stadion Garbarni, ul. Rydlówka ▶
- Juwenalia Krakowskie – przekazanie klucza do bram miasta studentom, pl. Szczepański
- Jubileusz 90. urodzin Andrzeja Kurza, Sala Obrad RMK
- Podpisanie listu intencyjnego dotyczącego projektu Via Medicorum

23 maja

- Uroczystości pogrzebowe Jerzego Treli, cmentarz parafialny w Leńcach

1 czerwca

- Podpisanie aktu erekcyjnego i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej przy IX Liceum Ogólnokształcącym, ul. Czapińskiego
- Wielki Jubileusz Aleksandra Łódzia-Kobylińskiego „Makino”: 45 lat zespołu Andrusy, 65 lat twórczości artystycznej Makino i 85 lat Makino, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II



fot. Wiesław Majka / UMK

2 czerwca

- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa i wręczenie srebrnych medali „Cracoviae Merenti”: „Tygodnikowi Powszechnemu”, Muzeum Narodowemu i Wodociągom Miasta Krakowa SA, Sala Obrad RMK

Warto rodzić w Szpitalu Narutowicza!

Wojciech Kolawa*, Beata Sendor**

W ostatnich latach rośnie popularność bloku porodowego Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. G. Narutowicza w Krakowie. To jedna z najstarszych porodówek w Krakowie. Oddział jest w pełni zmodernizowany, a nad całym przebiegiem porodu czuwa niestrudzony zespół położnych oraz lekarzy.

Pacjentki chwalą sobie wystrój oddziału. Porodówka składa się z pięciu przestronnych jednoosobowych sal z łazienkami. Każda sala wyposażona jest w niezbędne zaplecze medyczne oraz sprzęt umożliwiający kobietom przybieranie komfortowych pozycji porodowych. Należą do nich w pełni zautomatyzowane łóżka porodowe, a także materace, piłki, worki sako, poręczce, koło porodowe typu Roma. Nad bezpieczeństwem mamy i malusz-



Sale szpitala wyposażone są w nowoczesny sprzęt / Fot. archiwum Szpitala

ka, prócz położnych, czuwa też nowoczesny system kardiotokograficzny, umożliwiający pacjentkom aktywność i przyjmowanie dogodnych pozycji nawet w sytuacji, gdy istnieje konieczność stałego monitorowania dobrostanu dziecka.

Pacjentki doceniają też wanny z hydromasażem, znajdujące się w każdej z sal porodowych. Umożliwiają one immersję wodną w pierwszym okresie porodu. Dzięki nim podobno można poczuć się jak w relaksującym SPA!

Personel oddziału aktywnie wspiera pacjentki pragnące porodu naturalnego, pomaga też w łagodzeniu bólu porodowego. Położne i lekarze informują o możliwych sposobach radzenia sobie z nim. W tym celu udostępniane są bezpłatnie aparaty TENS oraz tzw. gaz rozwesalający, czyli podtlenek azotu o działaniu odprężającym i uspokajającym. Działa tak skutecznie, że niektóre mamy chcą go zabrać ze sobą do domu!

Ogromnym atutem placówki jest też całodobowy i darmowy dostęp do znieczulenia zewnątrzoponowego. W skład zespołu bloku porodowego wchodzi dyżurujący przez całą dobę lekarz anestezjolog.

Porodówka Szpitala Narutowicza w Krakowie cieszy się też opinią oddziału przyjaznego rodzinie – codziennie odbywają się tu porody rodzinne, a ojcowie mają możliwość kangurowania dziecka w pierwszych chwilach życia i zrobienia mu pierwszej sesji zdjęciowej.

Na uwagę zasługuje aktywność dydaktyczna i szkoleniowa, którą prowadzi personel, czyli m.in. zajęcia w szkole rodzenia, bezpłatne warsztaty laktacyjne oraz dni otwarte. Przyszła mama powinna koniecznie wyszukać profil facebookowy oddziału, gdzie nie tylko można śledzić aktualności, ale też zadać pytania położnym.

Serdecznie zapraszamy na salę porodową Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. Gabriela Narutowicza w Krakowie – bo tutaj rodzi się szczęście!

* doktor n. med., lekarz kierujący Oddziałem Położnictwa i Ginekologii z Onkologią

** położna oddziałowa Oddziału Położnictwa i Ginekologii

IX Krakowska Parada Szkolnych Patronów

Wojciech Pasiowiec

W 2019 r. odbyła się VIII Krakowska Parada Szkolnych Patronów. Wspaniały, kolorowy przemarsz rozpoczął się wtedy u podnóża Wawelu, na ul. Bernardyńskiej. Trasa wiodła przez ul. Grodzką na Rynek Główny. Po jego okrążeniu uczestnicy parady zbrali się przy wieży ratuszowej.

Na czele pochodu tradycyjnie jechał wóz strażacki, a za nim maszerowała, grając, orkiestra dęta z Lanckorony. Dalej mogliśmy zobaczyć przedszkolaki oraz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z opiekunami, pięknie prezentujących swoich patronów. Niestety, organizację parady w dwóch kolejnych latach uniemożliwiła pandemia. W tym roku tradycyjny pochód wraca na krakowskie ulice!

– Dla młodych ludzi szczególnie ważny jest wzorzec osobowy. Kiedy potraktuje się patrona na serio, może on stać się takim wzorcem. Może wskazać istotne w życiu wartości, a w wielu sytuacjach właściwy sposób postępowania – mówią organizatorzy wydarzenia. – Mając to na uwadze, postanowiliśmy w tym roku zorganizować IX Paradę Szkolnych Patronów pod hasłem „Opowiedz mi o twoim patronie”. Jesteśmy przekonani, że jej uczestnicy w sobie



Parada Szkolnych Patronów / fot. archiwum Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana

właściwy sposób, zależny od wieku, zinterpretują życie patrona i odpowiednio go przedstawią – podkreślają.

Parada odbędzie się w piątek 10 czerwca: zbiórka o godz. 9.00 na ul. Bernardyńskiej, a wymarsz o godz. 9.30. Trasa tradycyjnie prowadzić będzie przez ul. Grodzką na Rynek Główny.

Organizatorami parady są Ośrodek Edukacji Obywatelskiej, filia Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana w Krakowie oraz Małopolskie Centrum Edukacji „MEC”.

 **Kraków**

 SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
NA KOZŁÓWCE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Kozłówce” i Miasto Kraków
zapraszają na

Rodzinną Imprezę Plenerową „OTWARCIE PARKU”

Miejsce: parking przy basenie COM-COM ZONE, przy ul. Facimiech 32
Termin: niedziela, 12 czerwca 2022 r. w godz. 14:30-20:30

W programie m.in.:

14:30-18:30 – występy małych artystów, zespołu muzycznego Śpasy oraz pokaz tańca irlandzkiego zespołu Comhlan

16:30 – powitanie Władz Miasta i zaproszonych gości przez Władze Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Kozłówce”

19:00 – koncert gwiazdy wieczoru zespołu CHŁOPCY Z PLACU BRONI

PARTNERZY I SPONSORZY WYDARZENIA



 Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie



 EKOSPALARNIA KRAKÓW



 SIE MA CHA



 Securitas



 UZDROWISKO Kraków Swoszowice

 WODOCIĄGI Miasta Krakowa

 mpec Kraków

 TOYA

 BIS Biuro Inicjatyw Społecznych

 MIEJSCE AKTYWNOŚCI MIESZKAŃCÓW

PATRON MEDIALNY

 kraków.pl



KRAKÓW.PL

mini

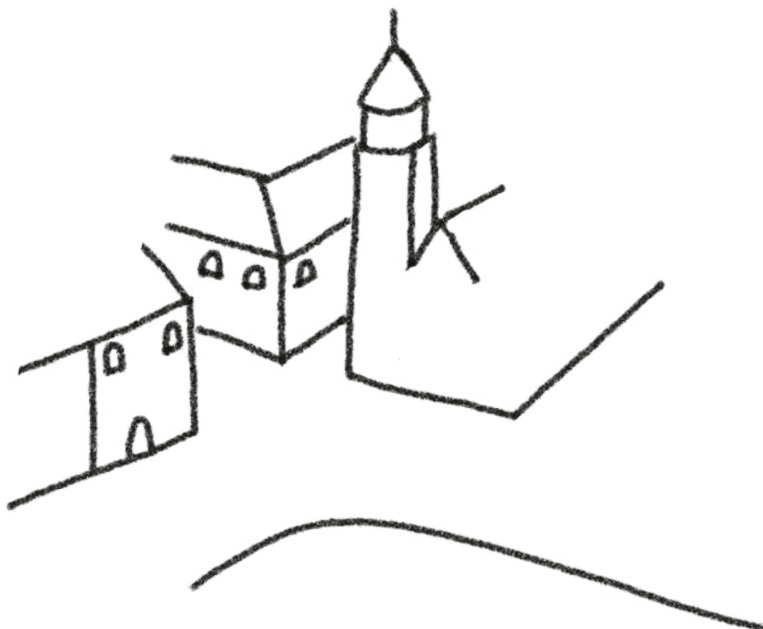
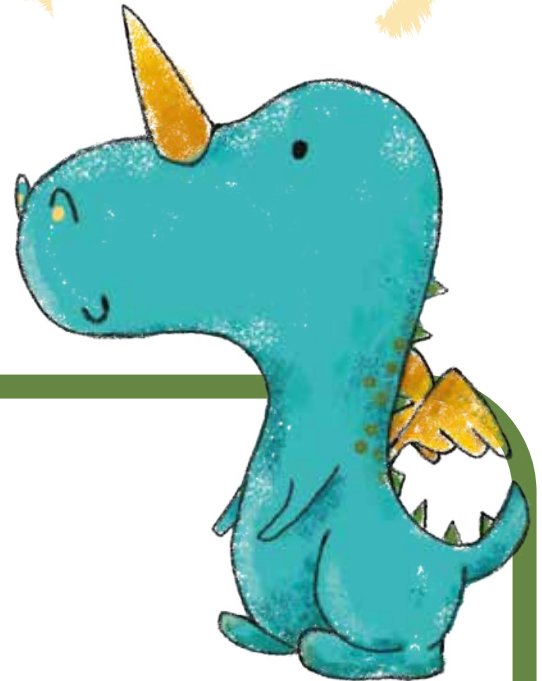
CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

O Krakowie napisano już tyle książek, piosenek i wierszy, że nie sposób ich policzyć! Ale zupełnie się temu nie dziwię, bo na każdym kroku znajduję w nim coś niezwykłego. A to przepiękne, kolorowe kamienice, w których ukryte są historie ich mieszkańców, a to podziemia pełne tajemnic, a to największy w Europie rynek, nad którym latały ja, mój kuzyn Smok Wawelski i oczywiście gołębie. Kilka dni temu Kraków obchodził swoje 765 urodziny! To właśnie 5 czerwca 1257 r. otrzymał przywilej lokacyjny, wydany przez księcia Bolesława Wstydliviego. Smocza ciocia wytłumaczyła mi ostatnio, że prawo lokacyjne dawało miastu wiele różnych przywilejów, było więc takim prezentem urodzinowym. W okresie lokacji Krakowa wytyczono jego serce, czyli rynek (od 1900 r. zwany Rynkiem Głównym). Plac jest kwadratem o rozmiarach 200 x 200 m z odchodzącymi od niego ulicami, których jest aż 11! Smok Wawelski, który interesuje się architekturą, zdradził mi, że Stare Miasto ma układ szachownicowy. Ciekawe, czy można rozegrać na nim partyjkę szachów... Krakowski rynek był świadkiem wielkich wydarzeń historycznych: hołdu pruskiego, przysięgi Tadeusza Kościuszki czy też przejścia władzy przez wojsko polskie w 1918 r. To miejsce niezwykłe, tak jak całe miasto!

Kompletnie zapomniałbym wam powiedzieć, że mam na imię Pirożek! Tak zdecydowali czytelnicy KRAKOWA.PL i brzmi to bardzo smakowicie.

ZIELONY PLAC ZABAW

Z okazji Dnia Przyjaciela chciałbym przygotować dla Smoka Wawelskiego piękny rysunek z jego ulubionym zabytkiem Krakowa, ale ciągle jeszcze nie nabrałem wprawy w malowaniu moimi małymi łapkami. Pomóżcie mi i dołączcie rozpoczętą przeze mnie ilustrację.



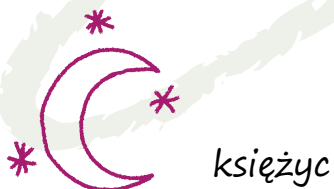
KREATYWNY KRAKÓW

Połączcie bohaterów legend krakowskich z miejscem związanym z ich przygodami.

Smok Wawelski

bazyliiszek

podziemia krakowskie



księżyc

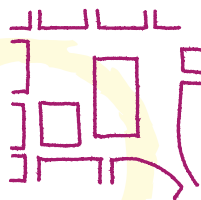


gotębie

pan Twardowski



Smocza Jama



Rynek Główny

JUŻ WIEM!

W tym miejscu opowiadam wam o tym, co ważne i ciekawe.

Zapytałem swoich przyjaciół, mieszkających w różnych stolicach europejskich, z czym kojarzy im się Kraków. Oczywiście ze Smokiem Wawelskim! Mój kuzyn jest bardzo sławny! Na liście atrakcji znalazły się także Wawel, Rynek Główny, Sukiennice, Barbakan oraz obwarzanki, którymi zajadam się, popijając je moją ulubioną kranowianką. Symbolem Krakowa jest również jego herb, który przedstawia czerwony mur z basztami i otwartą bramą, w której znalazł swoje miejsce Orzeł Biały w koronie. Mnie osobiście bardzo się on podoba, ale jestem ciekawy, czy wam również. Innym symbolem miasta jest dwukolorowa flaga, w której biel oznacza czystość, a błękit wstęgę rzeki Wisły. Czy wiecie, że ma ona swoje święto 5 czerwca? Wszystko, co wiem o Krakowie, opowiedziała mi moja smocza ciocia, która jest latającą encyklopedią wiedzy. Bardzo jestem ciekawy kolejnych historii o tajemnicach i zakamarkach miasta!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

ROZŚPIEWANY KRAKÓW

Dziś was zaskoczę i zamiast książki polecę płytę z piosenkami o Krakowie. Nagrały ją superdzieci z Krakowskiego Chóru Dziecięcego.

„Krakowskie Mordoki” to zbiór zupełnie nowych piosenek napisanych przez Mateusza i Anetę Hryniewiczów oraz Andrzeja Piśkę, wykonywanych przez Krakowski Chór Dziecięcy. Piosenki nawiązują do krakowskich legend i przedstawiają je w nowoczesny i nietypowy sposób.



Album zaprasza słuchaczy na wycieczkę po Krakowie widzianym oczami dzieci. Po mieście tajemniczym, pełnym zagadek i legend. Po mieście Smoka Wawelskiego i szewczyka, Czarnej Damy, Lajkonika i... krakowskich Mordoków – tajemniczych istot żyjących w wyobraźni. Te śliczne, włochate stworzenia zrodziły się, by pokazać inny Kraków – pełen muzyki, zabawy i radości. Ale niech was nie zmyli łagodny wygląd naszych Mordoków. Mają one, podobnie jak dzieci, naturę rozrabiających, psotników i figlarzy!

Krakowski Chór Dziecięcy
kchd.pl



Biblioteka
Kraków

Honorowa kolekcja pamiątek

Agata Mierzyńska

9 czerwca o godz. 17.00 w sali Miedzianej pałacu Krzysztofory odbędzie się specjalny pokaz pamiątek związanych z honorowymi obywatelami Krakowa.

Tytuł honorowego obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa jest najwyższym wyróżnieniem, które nadaje się za zasługi dla miasta, za całokształt dokonań lub postawę życiową stanowiącą wzór do naśladowania dla krakowian. Przyznawane od ponad dwustu lat, znalazło swoje odzwierciedlenie również w zbiorach Muzeum Krakowa, które wzbogaciły się ostatnio o szereg pamiątek związanych z honorowymi obywatelami naszego miasta.

Dzięki pracom prowadzonym w Urzędzie Miasta Krakowa nad kolejną publikacją z serii Poczet Krakowski oraz dzięki pomocy prof. Haralda Herresthala udało się pozyskać dyplom honorowego obywatelstwa Krakowa Carla Arnolda z 1818 r. Dotąd za początkową datę nadawania honorowego obywatelstwa przyjmowano 1850 r., ale dyplom Carla Arnolda, obecnie najstarszy, przesunął tę datę na rok 1818, dzięki czemu lista honorowych obywateli Krakowa wydłużyła się o 29 osób.

Wyróżnienie dla norweskiego kompozytora

Carl Arnold (1794–1873) był norweskim kompozytorem niemieckiego pochodzenia. Tytuł honorowego obywatela otrzymał w uznaniu bohaterskiego czynu: uratował tonącego w Wiśle mężczyznę. Zdarzyło się to 5 lipca 1817 r., kiedy Arnold przebywał w Krakowie, wracając z koncertów w Wiedniu. To jedyny przypadek nadania tego tytułu za jednorazowy czyn. Dyplom Arnolda jest rękopisem na pergaminie, podpisanym przez Stanisława Wodzickiego, prezesa Senatu Wolnego Miasta Krakowa, oraz Jacka Piotra Mieroszewskiego, senatora dożywotniego i sekretarza generalnego Senatu Wolnego Miasta Krakowa. Przy dyplomie znajduje się odcisnięta w wosku pieczęć wielka Senatu Wolnego Miasta Krakowa w metalowej puszcze.

Dyplom ten można zobaczyć nie tylko 9 czerwca – aż do 31 października br. będzie znajdował się na wystawie czasowej „Wista re-kreacja” w pałacu Krzysztofory.

Złota płyta Kozłowskiego, dyplom Nowaczyńskiego

Muzeum Krakowa włączyło do swojej kolekcji również pamiątki po innych honorowych obywatelach, które zostaną zaprezentowane 9 czerwca: dyplom honorowego obywatelstwa Podgórze Antoniego Nowaczyńskiego z 1882 r., kieliszek Wisławy Szymborskiej, honorowej obywatelki Krakowa od 1997 r., oraz pamiątki po Leopoldzie Kozłowskim-Kleinmanie, honorowym obywatelu Krakowa od 2014 r., m.in. złotą płytę za wydany w 2002 r. album „Leopold Kozłowski. Ostatni klezmer Galicji”, wyróżnienia i nagrody, np. złoty medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” z 2008 r., berełko od prezydenta Jacka Majchrowskiego ofiarowane artyście w 2013 r., laskę, której używał Leopold Kozłowski, oraz dyplom honorowego obywatelstwa z 2014 r.

Od 1867 r. tytuł honorowego obywatela przyznawany był również przez Podgórze, ale dopiero na mocy uchwały Rady Miasta Krakowa z 2015 r. – w setną rocznicę przyłączenia Podgórze do Krakowa – jego honorowi obywatele zostali włączeni w poczet krakowski. Jednym z nich był wspomniany już Antoni Nowaczyński, prawnik i sędzia, naczelnik Sądu Powiatowego i członek Rady Gminnej Podgórze, który w 1882 r., „w uznaniu zasług jako Sędziego i Radnego dla dobra tutejszej Gminy położonych”, otrzymał tytuł honorowego obywatela Podgórze.

Historia „noblowskiego” kieliszka

Ciekawym przedmiotem związanym z Wisławą Szymborską, honorową obywatelką Krakowa od 1997 r., jest kieliszek z tzw. serwisu noblowskiego, z którego poetka piła podczas bankietu noblowskiego w 1996 r. Laureatka siedziała obok króla Karola Gustawa. Podobno, gdy podnosiła się z krzesła, by wyjść z sali i zapalić papierosa, strąciła ze stołu kieliszek, który skutkiem tego pękł. Został on zabrany przez kelnera – Polaka! – obsługującego przyjęcie i подарowany osobie, która następnie przekazała go do zbiorów Muzeum Krakowa.

Zainteresowanych czytelników zapraszamy do zapoznania się z pozycją „Honorowi obywatele miasta Krakowa (1818–2021)

i laureaci medalu »Cracoviae Merenti« (1993–2021)” (oprac. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2022).

Również w czwartek 9 czerwca, ale o godz. 12.00, w sali Kameeralnej pałacu Pustowskich (Instytut Muzykologii, ul. Westerplatte 10) odbędzie się wykład prof. Haralda Herresthala poświęcony Carlowi Arnoldowi i jego twórczości.



fot. Pracownia Digitalizacji Muzeum Krakowa



Widziane z Krzysztoforów

Ryszard Kozik

z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

” **Smoczy temat przypomniał mi się nie tylko w związku z kampanią promocyjną miasta, ale także przy okazji powrotu Parady Smoków na ulice Krakowa. Od początku byłem wielbicielem tej inicjatywy Teatru Groteska, żałuję nawet, że nie rozwinęła się jeszcze ciut bardziej i nie zamieniła w wielki smoczy festiwal, trwający np. przez tydzień, w trakcie którego po ulicach naszego miasta – ku uciesze dużych i małych – spacerowałyby smoki z całego świata. A wieczorami szalałyby w zakolu Wisły pod Wawelem. Wiem, że przeważnie wszystko rozbija się o koszty, no ale na smokach przecież nie warto oszczędzać.**

Po Krakowie z zadartą głową

C o jakiś czas przypominam sobie, jak przyjemnie spaceruje się po Krakowie z zadartą głową. Nie pędząc przed siebie ze wzrokiem wbitym w ziemię (żeby przypadkiem się nie potknąć), a spokojnym krokiem, wypatrując co ciekawszych ozdób na krakowskich kamienicach. I dając się co krok zaskakiwać – rzeźbom, detalom, zdobieniom, kolorom, a czasem też nadbudowom.

Letnia akcja promocyjna Krakowa, oparta na legendzie o Smoku Wawelskim i nawiązująca do 50. rocznicy ustawienia pod Wawelem jego ziejącego ogniem (choć początkowo miał raczej pluć wodą, bo powstał jako projekt fontanny) pomnika projektu Bronisława Chromego, przypomniała mi, że smoków na krakowskich budynkach jest mnóstwo.

Zerkają na nas z płaskorzeźb i tablic na fasadach i portalach gmachów, domów oraz kamienic, są ozdobą rzygaczy. A każdy inny. Znajdziecie je na Zamku Królewskim i w bazylice archikatedralnej pw. św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu, na Collegium Maius, kościele pw. św. Wojciecha na Rynku Głównym i domu Pod Globusem przy ul. Długiej 1, na gmachu Akademii Sztuk Pięknych przy pl. Matejki...

To może być takie letnie wyzwanie: znajdziecie czas na spokojny spacer przez centrum Krakowa i zapolujcie na smoki. Tylko uważajcie, żeby to one was nie upolowały. W końcu nie każdy z nas jest dzielnym szewczykiem.

Smoczy temat przypomniał mi się nie tylko w związku z kampanią promocyjną miasta, ale także przy okazji powrotu Parady Smoków na ulice Krakowa. Od początku byłem wielbicielem tej inicjatywy Teatru Groteska, żałuję nawet, że nie rozwinęła się jeszcze ciut bardziej i nie zamieniła w wielki smoczy festiwal, trwający np. przez tydzień, w trakcie którego po ulicach naszego miasta – ku uciesze dużych i małych – spacerowałyby smoki z całego świata. A wieczorami szalałyby w zakolu Wisły pod Wawelem. Wiem, że przeważnie wszystko rozbija się o koszty, no ale na smokach przecież nie warto oszczędzać.

Dziś cieszę się przede wszystkim, że pandemia ich nie pokonała i po raz kolejny wyszły z ukrycia, żeby cieszyć oczy krakowian i turystów – dużych i małych, bo przecież od wieków smoki fascynują wszystkich.

Pisałem ostatnio o tegorocznych premierach książkowych, których akcję autorzy umieścili w Krakowie. Ledwie skończyłem, trafiła mi w ręce „Aglą. Alef” Radka Raka (wydana przez Powergraph). Książka mnie zachwyciła, ale nie o niej całej, a o Krakowie w niej opisanym chciałem tu wspomnieć, bo to Kraków niezwykły. Nazywa się inaczej, ale to niewątpliwie on, z Plantami, Collegium Maius, Szkieletorem, Hutą, Mogiłą, dzielnicą żydowską (o przepraszam, jomską), Ogrodem Botanicznym...

Krakowskich miejscówek znajdziecie w powieści naprawdę mnóstwo. Są magicznie odrealnione, czasem mroczne, bywa, że inaczej nazwane. Trudno zresztą zaprzeczyć, że Kraków wyjątkowo się do takich zabiegów – literackich albo filmowych – nadaje, ze swym niekwestionowanym urokiem, magicznością i skomplikowaną historią.

Podejrzewam zresztą, że autor wykonał tu sporą pracę, i myślę, że pewnego dnia wybiorę się na spacer śladami bohaterów powieści, żeby zweryfikować, ile jego opisów jest prawdziwych, a ile zmyślonych. I znowu będę wędrował z zadartą głową. Wypatrując rzeźb, detali, zdobień, rzygaczy. To naprawdę przyjemna forma zwiedzania Krakowa – znanego i nieznanego, realnego i baśniowego.

Sinfonietta Cracovia w klasycznym wydaniu

Krzysztof Siwoń

Ostatni przed wakacjami koncert w ramach cyklu **Gwiazdy z Sinfonietą** to muzyczna uczta na najwyższym poziomie. Tym razem Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia zaprosiła do współpracy dwie wybitne osobowości.

Przy pulpicie dyrygentkim stanie Anna Duczmał-Mróż, dyrygentka nagrodzona przed kilkoma miesiącami prestiżową nagrodą Taki Alsop Conducting Fellowship. Z kolei w koncercie fortepianowym Beethovena jako solista wystąpi Hyuk Lee, niezwykle ciepło przyjęty przez polską publiczność i wyróżniony przez jury XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina południowokoreański pianista.


W pierwszej części koncertu zabrzmiał IV koncert fortepianowy Ludwiga van Beethovena. To jeden z tych utworów wiedeńskiego klasyka, który od razu zyskał aplauz ówczesnej publiczności i do dziś zajmuje centralne miejsce w repertuarze romantycznych koncertów. „To najbardziej zachwycający, wybitny, artystyczny i złożony koncert Beethovena, jaki kiedykolwiek powstał” – tak pisała prasa po pierwszych wykonaniach utworu. W Filharmonii



Anna Duczmał-Mróż (dyrygentka) i Hyuk Lee (pianista) / grafika: archiwum Orkiestry Sinfonietta Cracovia

im. K. Szymanowskiego w Krakowie koncert fortepianowy G-dur zabrzmiał 214 lat po pierwszym publicznym wykonaniu, w którym w roli wirtuoza wystąpił sam kompozytor, wówczas już żywa legenda wiedeńskiego życia kulturalnego.

Z kolei prawykonanie symfonii D-dur KV 504 (1786) Wolfganga Amadeusa Mozarta miało miejsce w dzisiejszej stolicy Czech, czemu utwór zawdzięcza swoje tradycyjne określenie – symfonia D-dur „Praska”. Podobnie jak koncert Beethovena, do dziś zachwyca ona pomysłowością wariacji i lekkością formy, typową dla Mozarta. Wyraziste brzmienie smyczków muzyków Sinfonietty Cracovii z pewnością sprawdzi się znakomicie w tym lekkim, ale i klasycznym wydaniu.

Koncert został przygotowany w ramach projektu „Muzyczne mosty”, który łączy krakowskie instytucje kultury. 

 **Kraków**

CHICAGO

Scenariusz Fred EBB & Bob FOSSE
Muzyka John KANDER Teksty piosenek Fred EBB

Przedstawienie oparte na sztuce "CHICAGO" autorstwa
Maurine DALLAS WATKINS

Reżyseria: Wojciech KOŚCIELNIAK

17.06 / piątek / 19:00

18.06 / sobota / 18:00

19.06 / niedziela / 17:30

TEATR
VARIÉTÉ



KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Chile i Polska w czasie II wojny światowej – historia nieznaną

Joanna Pieczonka

Niewielu pamięta, że w 1919 r. Chile było jednym z pierwszych państw, które uznały odzyskanie przez Polskę niepodległości, a jeszcze mniej osób wie, że w latach 1940–1943 chilijscy dyplomaci przebywający na placówkach we Włoszech i w Rumunii pomogli tysiącom polskich przesiedleńców i uchodźców.

Ten zapomniany aspekt w historii relacji polsko-chilijskich prezentuje wystawa „Nieznana działalność humanitarna chilijskiej dyplomacji na rzecz ratowania Polaków podczas II wojny światowej”, którą będzie można obejrzeć w Centrum Kultury Podgórze w Krakowie od 10 czerwca do 29 lipca 2022 r. Uświetni ona obchody 25-lecia ustanowienia Konsulatu Republiki Chile w Krakowie.

Co wiemy o Chile?

W 1939 r. Chile zadeklarowało neutralność wobec rozpoczynającej się w Europie wojny. Prezydentem Republiki w tym czasie był Pedro Aguirre Cerda. Na początku 1940 r. Polska utworzyła poselstwo dyplomatyczne w Santiago de Chile, mianując Władysława Mazurkiewicza ministrem pełnomocnym, który pełnił funkcję łącznika między rządem Chile i rządem Polski na uchodźstwie. Następnie rząd Polski na uchodźstwie zwrócił się do rządu Chile z prośbą o reprezentowanie jego interesów – najpierw (w czerwcu 1940 r.) na terenie Królestwa Włoch, a później (w październiku 1940 r.) w Królestwie

Rumunii. W ten sposób Chile wzięło odpowiedzialność za tysiące polskich przesiedleńców i uchodźców, którzy podczas II wojny światowej znaleźli się w tych dwóch państwach.

Chilijscy dyplomaci angażowali się w działania mające na celu zapewnienie potrzebującym odzieży, żywności, schronienia i lekarstw. Ponadto wydawali lub odnawiali dokumenty podróży i podejmowali starania o przyznanie wiz, dzięki czemu udało się uratować tysiące Polaków.

Zapraszamy na wystawę

Na wystawę składają się 24 plansze z unikatowymi archiwalnymi zdjęciami oraz skanami dokumentów. Wcześniej (pod innym tytułem) była ona prezentowana m.in. w Bydgoszczy w ramach obchodów

Na wystawę składają się 24 plansze z unikatowymi archiwalnymi zdjęciami oraz skanami dokumentów. Wcześniej (pod innym tytułem) była ona prezentowana m.in. w Bydgoszczy w ramach obchodów 150. rocznicy powstania Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chile. Na przełomie czerwca i lipca br. będzie eksponowana w stolicy Małopolski, w Centrum Kultury Podgórze, przy ul. Sokolskiej 13 (od poniedziałku do piątku w godz. 12.00–15.00; wstęp wolny).

150. rocznicy powstania Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chile. Na przełomie czerwca i lipca br. będzie eksponowana w stolicy Małopolski, w Centrum Kultury Podgórze, przy ul. Sokolskiej 13 (od poniedziałku do piątku w godz. 12.00–15.00; wstęp wolny).

– Most im. Józefa Piłsudskiego, który widać z okien Centrum Kultury Podgórze, był niemy świadkiem wielu tragicznych wydarzeń okresu II wojny światowej, m.in. przymusowej przeprowadzki Żydów do krakowskiego getta, którego granice znajdowały się w pobliżu, oraz ich wysiedleń. Nie jest więc przypadkiem, że właśnie tutaj będzie eksponowana wystawa poświęcona chilijskim dyplomatom, którzy nie pozostali obojętni na wojenny los Polaków, w tym wielu polskich Żydów, szukających schronienia

poza granicami naszego kraju i mieli odwagę nieść im pomoc. Zachęcam wszystkich krakowian i gości do jej obejrzenia – mówi Anna Grabowska, dyrektor Centrum Kultury Podgórze.

 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

JULIO BRAVO IUBINI
AMBASADOR CHILE
ZAPRASZA

ANNA GRABOWSKA
DYREKTOR CENTRUM KULTURY PODGÓRZA
ZAPRASZA

10.06–29.07.2022 r.
(pon.-pt. w godz. 12.00–15.00)

Centrum Kultury Podgórze
ul. Sokolska 13

Wystawa uświetniająca
obchody 25-lecia ustanowienia
Konsulatu Republiki Chile
w Krakowie

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**



**Nieznana działalność
humanitarna
chilijskiej dyplomacji
na rzecz ratowania Polaków
podczas II wojny światowej**



Iwona Haberny

Multimedialna biblioteka oferująca ponad 8 tys. pozycji, wystawy w klimatycznej galerii sztuki, spotkania z wyjątkowymi gośćmi, debaty o książkach, transmisje koncertów i projekcje filmowe, zajęcia językowe dla uczniów i nauczycieli – wszystko to dostępne jest w nowej siedzibie Goethe-Institut w Krakowie.



W Goethe-Institut w Krakowie odbywają się m.in. spotkania z wyjątkowymi gośćmi / fot. Bogusław Świerzowski

Z Rynku na Grzegórzki, czyli **30. urodziny** Goethe-Institut w Krakowie

Nowoczesne, wielofunkcyjne pomieszczenia w budynku przy ul. Podgórskiej 34 (obok galerii Kazimierz) są już otwarte, a zespół Instytutu przygotował arcyciekawy program i zaprasza gości. – Bardzo się staramy, by nasze propozycje spodobały się mieszkańcom, a Grzegórzki stały się chętnie odwiedzanym miejscem na kultural-

nej mapie Krakowa – mówi dyrektor Instytutu Claus Heimes. Przeprowadzka z pałacu Potockich w Rynku Głównym zbiegła się z jubileuszem trzydziestolecia istnienia Instytutu w Krakowie. Tak więc odwiedziny nowego miejsca można połączyć z udziałem w urodzinowych atrakcjach. Ich szczególne natężenie zaplanowano na dni 23–25 czerwca.

23 czerwca tancerze pod kierunkiem jednego z najciekawszych niemieckich choreografów Bena J. Riepego przekształcą artystycznie pomieszczenia Instytutu i po zaaranżowanej przez siebie przestrzeni oprowadzać będą grupy gości. Chęć udziału w tej niezwykłej wyprawie można zgłaszać pod adresem: agnieszka.marecka@goethe.de.

24 czerwca o godz. 18.00 otwarta zostanie pierwsza wystawa w nowej instytutowej galerii Kuns(z)t: „Bodies – unprotected”. Kuratorki: Marta Romankiv, Yulija Krivich i Agata Cieślak postanowiły stworzyć archiwum artystycznego oporu Ukraińców wobec wojny. W tym celu zebrały teksty, fotografie i nagrania filmowe. Materiały będą także publikowane na międzynarodowej platformie internetowej, głównie w języku angielskim.

25 czerwca urodzinowe świętowanie przeniesie się poza mury Instytutu – o godz. 11.00 w pałacu Potockich (Rynek Główny 23) rozpocznie się gra miejska. Zadaniem uczestników będzie przejście z dawnej siedziby Goethe-Institut do obecnej, przy Podgórskiej 34. Oczywiście podczas wędrówki trzeba będzie wykonać wiele zadań i korzystać z rozmaitych środków komunikacji, które przyspieszą i uatrakcyjnią podróż. Zapisy do gry miejskiej przyjmowane są pod adresem wojciech.dzido@goethe.de.

Tego samego dnia od godz. 11.00 przed budynkiem Instytutu przy ul. Podgórskiej czynna będzie letnia czytelnia, a w niej liczne niespodzianki i konkursy z nagrodami dla dzieci. Z kolei o godz. 20.00, dzięki transmisji na żywo, przeniesiemy się do Filharmonii Berlińskiej na finałowy koncert sezonu 2021/2022.



Nowa siedziba placówki na Grzegórkach / Fot. Bogusław Świerzowski

Kultura na uchodźstwie

Sylwia Miłkowska

Zapraszamy na festiwal „Kultura na uchodźstwie. Dni solidarności w Willi Decjusza”, czyli trzy dni koncertów, spotkań literackich, wystaw, warsztatów, dyskusji i akcji społecznych.

Willa Decjusza od 26 lat stanowi ważny punkt na kulturalnej mapie Europy Środkowo-Wschodniej oraz bezpieczne miejsce dla twórców szukających schronienia przed wojną czy prześladowaniami w krajach swego pochodzenia. Co roku na początku lata Instytut Kultury Willa Decjusza organizuje kilkudniowy cykl spotkań promujących różnorodność kulturową naszego miasta. W tym roku w miejsce Art Pikniku, który w ostatnich latach przybliżył kulturę nowych krakowian z Ukrainy, Słowacji, Czech i Węgier, w willi w dniach 10–12 czerwca organizujemy spotkanie z twórcami wolnej kultury na uchodźstwie. W obliczu poważnego kryzysu wartości demokratycznych i swobód obywatelskich Willa Decjusza tym razem kieruje uwagę krakowian na kulturę krajów, których twórcy byli zmuszeni wyemigrować ze swojej ojczyzny, by znaleźć nowe miejsce do życia i pracy twórczej.

– Przymusowa migracja i praca twórcza na wygnaniu jest doświadczeniem rosnącego grona ludzi. Dla tych osób wolność ekspresji artystycznej jest z jednej strony wyrazem niezależności, a z drugiej sposobem na budowanie tożsamości narodowej i kulturowej. Wielu polskich twórców – wystarczy wspomnieć takich jak Adam Mickiewicz, Witold Gombrowicz, Fryderyk Chopin, Sławomir Mrożek, Gustaw Herling-Grudziński, Jerzy Giedroyc czy Czesław Miłosz – miało za sobą trudne doświadczenia życia i tworzenia na uchodźstwie. W Willi Decjusza solidaryzujemy się z tymi, którzy zostali zmuszeni w ostatnim czasie do życia poza granicami swojego kraju i którzy trafili do Polski i Krakowa, umożliwiając spotkanie z ich twórczością – spotkanie poza wszelkimi innymi podziałami – mówi Dominika Kasprowicz, dyrektorka Instytutu Kultury Willa Decjusza.

Na program wydarzenia „Kultura na uchodźstwie. Dni solidarności w Willi Decjusza”, przygotowany we współpracy z krakowską edycją Festiwalu Książki Intelktualnej „PradmoVA”, składają się spotkania artystyczno-społeczne, w tym wystawy, koncerty, dyskusje, prezentacje książek, wydarzenia dla dzieci oraz spotkania literackie gości z ośmiu krajów: Ukrainy, Białorusi, Litwy, Niemiec, Polski, Wielkiej Brytanii, Angoli i Afganistanu. Podczas festiwalu będzie można np. zobaczyć wystawę zdjęć „Moja rzeka” Marii Eleny Bonet, wziąć udział w dyskusji o doświadczeniu przymusowej emigracji czy posłuchać poezji w trzech językach w wykonaniu m.in. Ryszarda Krynickiego, Ewy Lipskiej, Uładzimiry Niaklajewa i Natalii Belczenko. W ramach festiwalu zaplanowane zostały także akcje solidarnościowe na rzecz uchodźców wojennych i więźniów politycznych, takie jak sadzenie opiekuńczego drzewa czy pisanie listów do więźniów sumienia. Pełny program wydarzenia na stronie: www.willadecjusza.pl

Kultura na uchodźstwie

Dni solidarności w Willi Decjusza

Культура ў эміграцыі.
Дні салідарнасці на Віле Дэц'юша
Культура в эміграцыі.
Дні солідарнасці на Вілі Дец'юс
Culture in exile.
Solidarity Days at Villa Decius

10-12.06.2022

Program:
Програма:
Programme:
www.willadecjusza.pl



INSTYTUT KULTURY WILLY DECJUSZA - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Organizator:



Instytut Kultury
Willa Decjusza

Partnerzy:



PradmoVA



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza

Patroni medialni:



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Instytut Kultury
Willa Decjusza



Kopiec Wandy / fot. Marcin Pawlik

Strawa pod Kopcem Wandy – Przywitanie Lata

Urszula Czyszczoń-Tłomak

Kopiec Wandy to najbardziej tajemniczy zabytek archeologiczny Nowej Huty. Przyjmuje się, że kurhan pełnił funkcje sakralne, związane prawdopodobnie z obrzędkiem pogrzebowym, zaś jego powstanie wiąże się z obecnością na tych terenach plemienia Słowian.

Do bogatej tradycji i obrzędowości pradawnych mieszkańców terenów Krakowa chce nawiązać Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, organizując wydarzenie plenerowe Strawa pod Kopcem Wandy – Przywitanie Lata 2022, którego pomysłodawcą jest Fundacja EcoTravel.

Termin wydarzenia, zaplanowanego na 19 czerwca, zbiegnie się z obchodami nocy Kupaty – słowiańskiego święta związanego z letnim przesileniem Słońca. Podczas tej najkrótszej nocy w roku odprawiano wiele rytuałów. Wróżono z ziół, kwiatów, wody w studniach, obchodzono domostwa z pochodniami. Wszystkie te czynności miały zapewnić bezpieczeństwo, pomyślność i ochronę przed złymi siłami. Nieodłącznym elementem tego słowiańskiego święta było także wspólne ucztowanie.

Strawa pod Kopcem Wandy będzie odwoływać się do wielu z dawnych zwyczajów. Uczestnicy wydarzenia wysłuchają prelekcji o symbolice słowiańskiej, będą uczestniczyć w warsztatach m.in. plecienia wianków i tworzenia lalek szczęścia. Przestrzeń wokół tajemniczego kopca zamieni się w średniowieczną wioskę za sprawą grupy Dziejawa – Żywe Muzeum Słowiańszczyzny. Dzięki ich działalności rekonstrukcyjnej będzie można zobaczyć przedmioty codziennego użytku, jakimi posługiwano się w dawnych wiekach, poznać różne aspekty dziejów, kultury i życia Słowian sprzed tysiąca lat, dotknąć „żywej historii”.

Nazywając wydarzenie strawą, organizatorzy chcieli podkreślić jego dwoisty charakter. Z jednej strony bowiem strawa to słowiański zwyczaj związany z oddawaniem czci zmarłym, z drugiej słowo to oznacza „pożywienie” i kojarzy się z radosnym świętowaniem.

Zapraszamy mieszkańców Krakowa na wspólne celebrowanie święta Kupaty, które zakończymy symbolicznym rozpaleniem ogniska. Prosimy też o przyniesienie niezbędnego ekwipunku piknikowicza, czyli koszy ze smakołykami i koców piknikowych. Atmosfera rodzinnego pikniku, plenerowa zabawa i radość z nadchodzącego lata w połączeniu z możliwością poznania bogatej symboliki kopca Wandy sprawią, że będzie to niezapomniany wieczór.

Organizatorami wydarzenia są Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida oraz Fundacja EcoTravel. Wstęp wolny. Więcej informacji oraz możliwość zapisania się na niektóre warsztaty na stronie www.okn.edu.pl. Wydarzenie dofinansowano ze środków Dzielnic XVIII Nowa Huta.



Przybliżony program wydarzenia

- 18.00–19.00 – Z wiankiem na głowie. Warsztaty plecienia wianków słowiańskich
 - 18.15–18.45 – „Noc Kupaty – święto ognia i wody”. Prelekcja dr Renaty Leśniakiewicz-Drzymały
 - 18.30–20.30 – Gry, zabawy i animacje przygotowane przez Żywe Muzeum Słowiańszczyzny „Dziejawa”, a także inscenizacje na motywach słowiańskich podań: „Mit wiosenny” i „Kwiat paproci”
 - 19.00–20.30 – Lalki mocy. Warsztaty robienia lalek szczęścia
 - 21.00 – Ognisko pod kopcem Wandy
 - 22.00 – Zakończenie zabawy
-

Anna Okońska-Walkowicz*

To tytuł innowacyjnego przedsięwzięcia, które Miasto zaczyna realizować w ramach projektu „Generator innowacji. Sieci wsparcia 2” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Konkurs projektów innowacyjnych prowadziło Towarzystwo E, które doceniło krakowski pomysł i zdecydowało o sfinansowaniu jego pilotażu.



Miasto szuka wolontariuszy seniorów / fot. Pixabay

Urzednicy słuchają seniorów – seniorzy projektują

Kraków naprawdę chce być miastem przyjaznym starzeniu się i opracować politykę senioralną, która odpowiada potrzebom 239-tysięcznej grupy mieszkańców 60+. Nie jest to łatwe, bowiem dotychczasowe diagnozy będące podstawą polityk miejskich i realizowanych programów nie obejmują nieaktywnych osób starszych, a wśród nich osób niewychodzących z domów, samotnych, wycofanych, a tym samym wykluczonych. Przyczyną braku aktywności często nie jest ciężka choroba czy niepełnosprawność, lecz niska samoocena, poczucie osamotnienia związane np. z emigracją dzieci i wnuków oraz brak wiary, że ich sytuacja wraz z nawiązaniem relacji społecznych może się zmienić bądź że ktoś chciałby się zainteresować ich losem.

Wartościowe relacje sąsiedzkie

Dotarcie do nich jest trudne z powodu braku kontaktów, nieufności etc.

Jedynymi, którzy mają szansę poznać potrzeby tej grupy, są rozpoznawalne osoby z sąsiedztwa, najlepiej także starsze. Niestety, choć doskonale wiemy, jak wielką moc mają dobre sąsiedztwa, w mieście obserwujemy ich zanikanie. Ożywienie sąsiedztw poprawiłoby jakość lokalnych relacji społecznych i tym samym sytuację życiową osób starszych. Cały czas obserwujemy niedostateczne wykorzystanie ogromnego potencjału, jaki drzemie w osobach w wieku senioralnym.

Zgłoś się do udziału w projekcie!

Seniorzy wolontariusze, chętni mieszkańcy Krakowa, członkowie Centrów Aktywności Seniora, członkowie RKS, słuchacze UTW lub inni seniorzy dobrej woli z duszą badacza, którzy zgłoszą się do projektu, zostaną przeszkoleni do roli obserwatorów problemów życiowych samotnych, nieaktywnych seniorów oraz

zmotywowani do stawiania się ambasadarami spraw senioralnych w mieście i do inicjowania powstawania dobrych sąsiedztw.

W czasie szkoleń będą współtworzyć narzędzia badawcze, naberą umiejętności interpersonalne i rozpoznają problemy nieaktywnych seniorów. Po pogłębionej refleksji i opracowaniu wyników badań przez profesjonalistów powrócą do swoich sąsiadów-rozmówców i przedstawiać efekty tych prac stworzonym grupom sąsiedzkim lub pojedynczym osobom w czasie kolejnych z nimi spotkań. Będzie to okazja do korekty wniosków wypracowanych przez profesjonalistów.

Najistotniejszym elementem innowacji będzie przekazanie wyników badań, refleksji i pomysłów grupie urzędników zajmujących się różnymi obszarami życia miasta dotyczącymi seniorów. Grupa ta w miarę możliwości nabytą wiedzę wykorzysta podczas tworzenia kolejnych miejskich rozwiązań.

Aby zarysowany powyżej pomysł mógł się urzeczywistnić, potrzebujemy pomocy czytelników KRAKOWA.PL, którzy zechcą zgłosić się do udziału w projekcie.

Zgłoszenia każdej osoby chętnej do zostania badaczem spraw senioralnych przyjmuje pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej (telefonicznie: 797 905 860, lub e-mailowo: anna.okonska-walkowicz@um.krakow.pl) do 20 czerwca. Jedyny warunek to ukończone 60 lat. Nieznane problemy osób starszych czekają na rozwiązanie. Może się to udać przy Państwa pomocy.

* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej



fot. Pixabay

Kompromis jest niezbędny

Budowa trasy S7 to dla Krakowa obrona przed jeszcze większymi korkami, a dla sąsiednich gmin szansa rozwojowa – przekonuje Jacek Bednarz w rozmowie z Ryszardem Kozikiem.

Kontrowersje, zwłaszcza w południowej części Krakowa, wzbudziły przedstawione przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad projekty przebiegu rozbudowy drogi S7 między Krakowem a Myślenicami.

Jacek Bednarz: GDDKiA przedstawiła sześć propozycji przebiegu korytarza drogowych. Wiele osób zdaje sobie sprawę, że to inwestycja niezbędna. Chcemy dróg, pod warunkiem jednak, że nie będą przebiegały w pobliżu naszych domów. A że mówimy o terenie już zagospodarowanym, zabudowanym, sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Szczególnie wersje 1–5 wzbudziły liczne kontrowersje wśród mieszkańców Krakowa.

GDDKiA wstrzymała się z kolejnymi krokami w sprawie inwestycji.

JB: I czeka na powstanie tzw. korytarza społecznego. Zwróciła się do gmin, przez teren których ma przebiegać droga, o wskazanie dogodnych dla nich tras. Jeśli jednak gminy będą zgłaszały propozycje indywidualnie, to mało prawdopodobne jest, że uda się z nich złożyć spójną trasę.

Prezydent Jacek Majchrowski powołał zespół, który ma wypracować krakowską propozycję.

JB: W jego skład weszło dwóch wiceprezydentów, przedstawiciele wszystkich klubów radnych, przewodniczący Rady Miasta Krakowa, przewodniczący zainteresowanych dzielnic, a także przedstawiciele wydziałów Urzędu Miasta Krakowa, w których kompetencjach leży ta sprawa. Z pewnością wybrzmiały również opinie mieszkańców i zewnętrznych fachowców.

Po odrzuceniu propozycji GDDKiA wypracowanie kompromisu to spore wyzwanie.

JB: Bardzo duże, zwłaszcza że dobrze byłoby, gdybyśmy nasze propozycje skonsultowali z sąsiednimi gminami, żeby razem miały sens. A czas dostaliśmy do końca czerwca.

Dlaczego rozbudowa trasy S7 jest taka istotna dla Krakowa i jego mieszkańców?

JB: Bo za dwa lata, gdy powstanie fragment drogi S7 budowany po północnej stronie Krakowa, do miasta od strony węzła Widoma wjedzie nim sznur aut. I jeśli nie zdołamy wyprowadzić tego ruchu sprawnie przez węzeł Bieżanów, to auta będą wjeżdżały do miasta. W efekcie południe Krakowa kompletnie się zakorkuje. Niezbędne jest więc wypracowanie kompromisu, czyli rozwiązania, z którego nikt do końca zadowolony nie będzie, ale dzięki któremu uda się część tego ruchu tranzytowego wyprowadzić z miasta.

Pamiętajmy też, że S7 to nie tylko droga, którą dojedziemy do Zakopanego, ale w szerszej perspektywie trasa ta ma połączyć południe Europy z północą, więc będzie zajmowała ważne miejsce w systemie dróg europejskich.

Musimy też być realistami. Ważne są koszty projektu. To nie jest tak, że zrobimy sobie wielki bajpas z boku Krakowa, bo to zdecydowanie



Jacek Bednarz

przewodniczący Klubu Radnych Przyjazny Kraków, przewodniczący Komisji Infrastruktury Rady Miasta Krakowa

więcej by kosztowało. Moim zdaniem dobrym punktem wyjścia do opracowania krakowskiej propozycji przebiegu S7 może być szósta propozycja GDDKiA, w której założono przebieg od węzła Bieżanów w kierunku południowym, a potem ominięcie Wieliczki tzw. obejściem wschodnim. Gdyby jednak do takiej, zmodyfikowanej przez nas realizacji doszło, musimy pamiętać o zapewnieniu odpowiedniego odwodnienia tej infrastruktury, żeby nie doprowadzić do kolejnego zrzutu wód w kierunku Serafy, Drwiny.

Czego obawiają się mniejsze gminy?

JB: Dla wielu z pewnością odstrasza to, że zaproponowane korytarze mają ok. 3–5 km szerokości. Faktem jest, że trasa rozetnie gminy na dwie części. Trzeba więc starannie zrobić bilans zysków i strat. W tym ewentualnych kosztów społecznych.

A jaki interes mogą mieć w rozbudowie pozakrakowskie gminy?

JB: Dla nich to szansa rozwojowa. Dobre skomunikowanie to ważny sygnał dla potencjalnych inwestorów. Jeśli więc gminy takie jak Dobczyce czy Gdów myślą o rozwoju, powinny wykorzystać taką szansę. Dzięki S7 będą mogły zostać zrealizowane inwestycje usługowo-handlowo-przemysłowe lub logistyczne. Oczywiście we wspomnianych gminach jest wiele dróg, a ich standard w ostatnich latach się podniósł. Są to jednak drogi lokalne, wąskie, a jeżdżą po nich i jeździć będą coraz cięższe samochody.

Części mieszkańców Krakowa ta sprawa może się wydawać drugorzędna.

JB: Bo nie dostrzegają, że ewentualny brak kontynuacji tej drogi może wpłynąć także na ich komfort poruszania się po mieście. Zresztą gdyby przyjęto inny wariant przebiegu trasy, przez zachodnie tereny Krakowa (a więc i przez północ miasta), także mieszkańcy tamtych dzielnic zaczęliby protestować.

Czym można ich przekonać?

JB: Wspomnianym już argumentem o potencjalnym jeszcze większym zakorkowaniu miasta i jakością realizowanych inwestycji. Za przykład niech posłuży Trasa Łagiewnicka. Na pewnym odcinku miała być prowadzona w otwartym tunelu, ale mieszkańcy się nie zgodzili, została więc schowana pod ziemią, nad nią powstały place zabaw, boiska. Oczywiście, to kosztowało więcej, ale uważam, że takie koszty trzeba ponosić.

Przedшкоlaki odwiedzą **krakowskie kopce**

Paweł Waluś

Już u najmłodszych krakowian chcielibyśmy krzewić świadomość historyczno-środowiskową, prezentując im ważne dla naszego miasta miejsca. Temu m.in. ma służyć projekt „Przedшкоlaki szlakiem kopców krakowskich”, który doczekał się kolejnej edycji.

Ewa Gubała, Aneta Stachyra oraz Anna Stocka to pomysłodawczynie projektu, który otrzymał honorowy patronat przewodniczącego RMK Rafała Komarewicza. Przewodniczący złożył również poprawkę do budżetu miasta na 2022 r., proponując przeznaczenie 100 tys. zł na pokrycie kosztów tego projektu, co spotkało się z aprobatą prezydenta Jacka Majchrowskiego.

– Młode pokolenie jest przyszłością naszego miasta, dlatego warto, aby poznało jego historię. Wszyscy wiemy, że Kraków jest miastem bogatym historycznie i kulturowo. Ale tę wiedzę musimy przekazywać w sposób interesujący i zrozumiały – mówi Rafał Komarewicz na konferencji otwierającej kolejną edycję programu. – Projekt ten traktujemy bardzo kompleksowo. Wszyscy uczestnicy mają zapewniony przejazd na cztery kopce oraz przewodnika. Mamy nadzieję, że jednym z rodzajów podsumowań będą prace plastyczne dzieci – dodała Aneta Stachyra.

Ostatnim kopcem do odwiedzenia będzie ten nazwany na cześć Józefa Piłsudskiego. Po jego zdobyciu uczestnicy wycieczek otrzymają specjalne certyfikaty i będą razem świętować zakończenie programu. Dodatkowo przeprowadzone zostaną szkolenia w przedszkolach biorących udział w projekcie, aby nauczyciele mogli kontynuować naukę tego, co zostanie zapoczątkowane podczas wycieczek.

W inicjatywie uczestniczą 32 przedszkola, co oznacza, że kopce odwiedzi ponad 1800 dzieci.

” – **Młode pokolenie jest przyszłością naszego miasta, dlatego warto, aby poznało jego historię. Wszyscy wiemy, że Kraków jest miastem bogatym historycznie i kulturowo. Ale tę wiedzę musimy przekazywać w sposób interesujący i zrozumiały – mówi Rafał Komarewicz na konferencji otwierającej kolejną edycję programu.**

The advertisement features a blue background with a white grid pattern. At the top left is the Kraków logo. In the center, a laptop displays the Kraków.pl website with a large eye graphic and the text 'A Ty? Co widzisz w Krakowie?'. To the left of the laptop is a newspaper with the same eye graphic and text. To the right is a tablet displaying the Kraków.pl logo and 'telewizja kraków.pl'. At the bottom, the Kraków.pl logo is repeated next to the slogan 'Miasto z najciekawszej strony'.

Legendarny Makino



Michał Kozioł

W czwartek 16 marca 1972 r. dwie krakowskie gazety doniosły o wydarzeniu, które tego dnia miało miejsce w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” o godz. 19.30. „Dziennik Polski” informował, że piosenki „folkloru przedmieścia” śpiewał będzie „cha-char ze Zwierzyńca” Olek Kobylański.

Informacja w „Gazecie Krakowskiej” była bardziej obszerna i szczegółowa, a więc warto przytoczyć ją w całości: „Chachar ze Zwierzyńca. Olek Kobylański śpiewa kinderskie piosenki i sztajjerki w Klubie Dziennikarzy »Pod Gruszką« 16 marca o godz. 19.30. Kobylański urodził się »na Zwierzyńcu« i tam od najwcześniejszych lat przy Placu na Stawach śpiewa najaktualniejsze piosenki folkloru przedmieścia, akompaniując sobie na gitarze. Ostatnio do swojego repertuaru włączył wiersze Jerzego Harasymowicza z własnym opracowaniem muzycznym”.

Zastużony dla Krakowa

Gazety pisały prawdę. Aleksander Łódzia-Kobylański rzeczywiście zaśpiewał wieczorem 16 marca 1972 r. w Klubie „Pod Gruszką”. Akompaniował sobie na gitarze z wymalowanym słowem „Makino”. Nie wszystkie piosenki śpiewał sam, przy niektórych towarzyszyła mu bowiem bardzo młoda córka Iwona. Licząca niewiele lat panna Kobylańska wystąpiła – podobnie jak ojciec – w kaszkieciku, kraciastej bluzce, jeansach oraz z apaszką ma szyi.

Grono słuchaczy, które podziwiała zarówno ojca, jak i córkę, było niezbyt liczne, ale doborowe. Należał do niego sam prof. Karol Estreicher, pan na Collegium Maius. Tacy znawcy byli w stanie docenić i przedwojenne „Ludwinowskie tango”, i piosenkę „Szukajmy Czeška” autorstwa Jerzego Harasymowicza, która zdaniem jednych dotyczyła zniknięcia ze sceny towarzysza Czesława D., sekretarza bardzo ważnego komitetu, zdaniem innych niewytłumaczalnej absencji Czeška Z., zwierzynieckiego arcyagara.

Prawie dokładnie pięćdziesiąt lat później, bo 27 kwietnia 2022 r., Rada Miasta Krakowa, „w uznaniu szczególnych zasług dla Stolecznego Królewskiego Miasta Krakowa”, przyznała Aleksandrowi Łódzia-Kobylańskiemu brązowy medal „Cracoviae Merenti” oznaczony numerem 44.

Narodziny legendy

Oczywiście nikt w Krakowie nie podważa decyzji, którą podjęli krakowscy radni. Pozycja Aleksandra Kobylańskiego, znanego także, a może nawet przede wszystkim, jako Makino, jest absolutnie nie do zakwestionowania. Mówiąc i pisząc o nim, trzeba pamiętać,



Aleksander Łódzia-Kobylański – czyli Makino / fot. Adam Gryczyński, Nowohuckie Centrum Kultury

że jest on legendą, a legenda to zjawisko wyjątkowe. Rodzi się sama. Nie można jej powołać w trybie urzędowym. Wymyka się też racjonalnej ocenie, a próby walki z nią skazane są na niepowodzenie. Tak bowiem jest z Postaciami (takimi przez duże „P”), które osiągnęły status legendarny już za życia.

Co decyduje o tej wyjątkowości Olka Kobylańskiego? Przed pięćdziesięciu laty ktoś napisał, że śpiewa on „najaktualniejsze piosenki folkloru przedmieścia”. Sformułowanie dość dziwne, ale rzeczywistość laureata brązowego medalu „Cracoviae Merenti” przez wszystkich, zresztą najzupełniej słusznie, kojarzony jest z Półwsiem Zwierzynieckim, czyli obrostym legendami przedmieściem.

To właśnie Półwsie stało się dla pani Marii Kobylańskiej z Maksymowiczów oraz jej dzieci bezpiecznym schronieniem w czasie niemieckiej okupacji. Musiała bowiem opuścić Kresy, kiedy nocą zaczęły oświetlać pożary polskich wsi. Kapitan Kobylański przebywał wówczas w niemieckiej niewoli, ale przy ul. Stachowicza pod numerem 15 mieszkali państwo Włodzimierz i Anna Maksymowiczowie. To w ich mieszkaniu, zajmowanym już od 1915 r., kiedy adres brzmiał jeszcze „Na Stawach 3”, zamieszkał Makino z mamą i rodzicielstwem.

Pilny uczeń

Pani Maria Kobylańska dzielnie walczyła z okupacyjną biedą. Była nauczycielką muzyki, dawała więc lekcje. Do grona jej uczniów należały przyszłe sławy, czyli piosenkarka Danuta Rinn, aktorka Zofia

Kucówna i tancerz Stanisław Szymański. Udzielała się też społecznie. Wraz z innymi paniami z Półwsia zaangażowała się w prowadzenie świetlicy, którą zorganizowano przy pomocy parafii Najświętszego Salwatora. Mieściła się ona przy ul. Kościuszki w Domu Łowczego, nazywanym wówczas Chemikalem. Mieszkanie przy Stachowicza było bardzo „inteligentne”, ale wystarczyło wyjść z domu, przejść w górę kilka stopni – chodnik wokół budynku był nisko położony, pamiętał jeszcze czasy zwierzyńskich stawów – aby znaleźć się na gwarnym placu. Przez plac i ul. Senatorską szło się do szkoły numer 31, którą za czasów okupacji przygarnęły Panny Zwierzynieckie, gdyż budynek przy ul. Słonecznej zajęli Niemcy. Po drodze mijano się sklep papierniczy państwa Brzyckich, „straszny dwór” przy Komorowskiego, gospodarstwo pana Mleko i Rudawę. Tyle wrażeń można zebrać było podczas krótkiej wędrówki do szkoły. Uwodzony urokami Półwsia i Zwierzynca, Olek nie zaniedbywał szkolnej nauki. Do dziś przechowuje swoją pierwszą nagrodę za dobre noty i wzorowe zachowanie, książeczkę „Anielski młodzieniaszek” Aleksandra Bertiego, wydaną przez księży jezuitów w 1939 r.

Odwaga artysty

Wyniesione z rodzinnego domu zamiłowanie do muzyki przydało się i w średniej szkole przy ul. Syrokomli, i w czasie służby w Marynarce Wojennej, gdzie w czasach PRL chętnie kierowano poborowych z okolic bardzo odległych od morza. Później było amatorskie muzykowanie, nawet w Barze na Stawach, gdzie – jak pisał Jerzy

Harasymowicz – „Kobyliński z nieba zdejmując gitarę swą, »Piękną Alfredy« dobywa ton”. Amator zmienia się w profesjonalistę i w 1973 r. powstaje kapela uliczna „Szmelcpaka”, a później „Andrusy”. Grają z Makino prawdziwe stawy. Był tam Jerzy Guzikowski, znany jako „Chlebuś”, gitarzysta. Opowiadano, że swój zagadkowy przydomek zyskał w czasie okupacji, kiedy przekonywał Niemców, że nie powinni mu zabierać gitary, bo to jego chlebuś, źródło utrzymania. Henryk Tarczuch, leworęczny skrzypek, grał „odwrotnie”. Edward Rataj, akordeonista, zwany „Sądem Paryża”, miał także ksywę „Buła”, mawiał bowiem, że „legitymację i papiery dał mu Księżyc, czyli Buła”. Byli też: Albin Zieliński, grający na banjo piccolo, który zamiast andrusowskiej czapki nosił czarny kapelus, gitarzysta Władysław Federyga i wielu, wielu innych. Koncertował z nimi Makino nie tylko na „Centralplacu na Stawach”, nie tylko po krakowskich ulicach, ale aż na trzech kontynentach.

Na czym polega sekret popularności Aleksandra Łodzia-Kobylińskiego? Oczywiście mają znaczenie talent, estradowe obycie, wielkie poczucie humoru oraz dobry gust. Nigdy się też nie zniżył do knajackiej poetyki ani do – jak czasem mawia – śpiewania o tym, że „zabił się Maciek o sosnę”. Jednak głównymi atutami Makino są odwaga i mądry stosunek do przeszłości, bardzo ważny zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Kobyliński nie boi się zaśpiewać „Naprzód, młodzieży świata...”. Wie, że była to pieśń nie tylko jego młodości, ale i młodości wielu słuchaczy. Nie ma także oporów przed zadeklamowaniem „Sierotki”, wiersza Kasprowicza, którego nauczył się przed osiemdziesięciu laty.

Co decyduje o tej wyjątkowości Olka Kobylińskiego? Przed pięćdziesięciu laty ktoś napisał, że śpiewa on „najaktualniejsze piosenki folkloru przedmieścia”. Sformułowanie dość dziwne, ale rzeczywiście laureat brązowego medalu „Cracoviae Merenti” przez wszystkich, zresztą najzupelniej słusznie, kojarzony jest z Półwsiem Zwierzynieckim, czyli obrostym legendami przedmieściem.

Kalendarium **krakowskie**

8 czerwca 1945

Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego rozpoczyna wypłacanie zasiłków rodzinom żołnierzy.

9 czerwca 1980

Umiera profesor Mieczysław Tobiasz, historyk, wykładowca Politechniki Krakowskiej, działacz ruchu ludowego, autor m.in. „Fortyfikacji dawnego Krakowa”.

10 czerwca 1956

W związku z pojawieniem się na obrzeżach Łasku Wolskiego lochy z warchlakami spacerowiczom zaleca się spokojne zachowanie oraz ostrzega przed zbliżaniem się do młodych.

12 czerwca 1903

Komisja badająca koryto Wisły zabroniła kąpeli między rzeźnią gminną na Półwsiu Zwierzynieckim a łąkami Wójcickiej.

13 czerwca 1883

„Nowa Reforma” donosi: „Tonącego w kąpeli wiślanej w pobliżu Zwierzynca wyratował w tych dniach Reingruber, rybak ustanowiony przez magistrat do czuwania nad bezpieczeństwem kąpiących się osób”.

14 czerwca 1945

W Gospodzie Aktorów znana wodewilistka Beata Artemska prezentuje ostatnie przeboje zagraniczne.

16 czerwca 1988

„Dziennik Polski” donosi: „Od lat systematycznie spada liczba widzów w kinach, maleje także frekwencja w teatrach i w wielu innych placówkach kultury. Jest natomiast jedna instytucja, która od dawna cieszy się niestabnym powodzeniem, na brak klientów nie narzeka. To Izba Wyrzeźwierni”.

17 czerwca 1895

Pies legawy, prawdopodobnie wściekły, pokąsał na rogu ulic Karmelickiej i Siemiradzkiego cieślę Jana Windaka.

18 czerwca 1903

Na placu wyścigowym aresztowano Zygmunta Katza z Budapesztu, który „urządził sobie bez zezwolenia władz interes bookmarchera”.

19 czerwca 1956

W „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Trwałe ondulacje na zimno wykonuje Zakład fryzjerski, Kraków, Rynek Główny 33”.

Konkurs – zapraszamy do Variété!

Mamy dla Państwa dwie podwójne wejściówki na spektakl „Chicago” w Teatrze Variété, który odbędzie się 17 czerwca (piątek) o godz. 19.00.

Aby wziąć udział w konkursie, w którym są nagrodą, trzeba odpowiedzieć na pytanie:

W którym roku odbyła się prapremiera tego spektaklu na Broadwayu?

Odpowiedzi należy przysyłać na adres redakcja@um.krakow.pl do 10 czerwca. (PW)

Sztuczna inteligencja w Urzędzie Miasta Krakowa, czyli Wirtualny Urzędnik

Magdalena Piech

Od 2018 r. mieszkańcy-przedsiębiorcy mogą w Krakowie korzystać z pomocy tzw. Wirtualnego Urzędnika, który w związku z sytuacją na Ukrainie jest teraz dostępny nie tylko w języku polskim i angielskim, ale także ukraińskim.

Wirtualny Urzędnik od momentu powstania cieszy się wśród mieszkańców Krakowa dużym zainteresowaniem. Tylko w 2021 r. liczba rozmów przeprowadzonych z jego udziałem wyniosła blisko 16 tys. Istotne zalety Wirtualnego Urzędnika to łatwość i szybkość w dotarciu do poszukiwanych informacji oraz dostępność usługi: całodobowo przez siedem dni w tygodniu.

Czym jest Wirtualny Urzędnik?

Wirtualny Urzędnik, a właściwie urzędniczka, to narzędzie wykorzystujące sztuczną inteligencję. Pozwala na intuicyjne wyszukiwanie informacji z zakresu obsługi przedsiębiorcy (w tym zakładania własnej działalności gospodarczej) oraz wszystkich innych


procedur realizowanych przez Urząd Miasta Krakowa i inne miejskie jednostki organizacyjne.

W jaki sposób można skorzystać z Wirtualnego Urzędnika?

Wystarczy wejść na stronę internetową Punktu Obsługi Przedsiębiorcy (www.business.krakow.pl/POP) lub ściągnąć aplikację mobilną Wirtualny Urzędnik m. Krakowa. Aplikacja na smartfony z systemem Android jest dostępna bezpłatnie w sklepie Google Play.

Jak działa Wirtualny Urzędnik?

Korzystając z Wirtualnego Urzędnika, każdy mieszkaniec Krakowa może w prosty sposób znaleźć informacje na temat interesującej go procedury, bez potrzeby czasochłonnego przeglądania stron internetowych. Wystarczy kliknąć na ikonę głośnika i powiedzieć, jaką sprawę chce się załatwić w urzędzie. Wiadomości na temat szukanej usługi wraz z linkiem do procedury oraz adnotacją, czy daną sprawę można załatwić elektronicznie, otrzymuje się natychmiast.


Więcej informacji na temat aplikacji można uzyskać w Punkcie Obsługi Przedsiębiorcy Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielickiej 28a (3. piętro) lub pod numerami tel.: 12 616-56-00 (w języku polskim) oraz 12 616-56-07 (w językach ukraińskim i angielskim). 

„Porozmawiajmy o Krakowie w dzielnicach VIII–XIII” – czas na ostatnie debaty z mieszkańcami

Spotkania z udziałem zastępców Prezydenta Miasta Krakowa: Jerzego Muzyka i Andrzeja Kuliga, oraz dyrektorów wybranych wydziałów UMK i miejskich jednostek organizacyjnych odbędą się:

• Dzielnicę VIII (dodatkowe spotkanie): 14 czerwca, Centrum Kultury Podgórze, Klub Tynec, ul. Dziewiarzy 7;


• Dzielnicę VIII–XIII (spotkanie podsumowujące dla mieszkańców wszystkich podgórszych dzielnic): 21 czerwca, Centrum Sztuki Współczesnej „Solvay”, ul. Zakopiańska 62.

Spotkania rozpoczną się o godz. 17.00. Więcej informacji na stronie: www.obywatelski.krakow.pl. (PM) 

Przetargi na sprzedaż lokali organizowane 28 czerwca 2022 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków. Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z mapami oraz rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa (www.bip.krakow.pl, w zakładce: Finanse i mienie /

Majątek Gminy / Nieruchomości Miasta Krakowa / Przetargi na nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta (ul. Kasprowicza 29) w godzinach pracy urzędu – tel. 12 616-98-09. 

Położenie	Oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w m kw.	Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza	Wadium (wpłata do 23.06.2022)	Godz.
ul. Augustańska 1	lokal mieszkalny nr 15 pow. 63,99 m kw. + piwnica 4,78 m kw.	udz. 48/1000 dz. nr 84/1, obr. S-14 Śródmieście	610 000,00 zł	61 000,00 zł	9.00
ul. Miodowa 22	lokal mieszkalny nr 12 pow. 68,31 m kw.	udz. 144/1000 dz. nr 106/2, obr. S-11 Śródmieście	829 000,00 zł	83 000,00 zł	10.00
ul. Zybkiewicza 5	lokal mieszkalny nr 95 pow. 155,08 m kw.	udz. 10/1000 dz. nr 96, obr. S-2, Śródmieście	1 551 000,00 zł	156 000,00 zł	11.00

 **Kraków**

klimat.krakow.pl

**ZadbajMY
o naszą planetę!**



 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

11 CZERWCA
2022

N O C
T E A
T R Ó
W

KRAKOWSKIE
noce

www.krakowskienoce.pl

 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

18 CZERWCA
2022

N O C
T A Ń
C A -

KRAKOWSKIE
noce

www.krakowskienoce.pl

Partnerzy:

JAZZKULTURA



Partnerzy medialni:

 **wyborcza.pl**

**RMF
CLASSIC**

